



*Szanowni Państwo,
Oby czas Świąt Bożego Narodzenia
był pełen prawdziwej radości,
a nowy rok przyniósł nam wszystkim
szczęście i pokój.*

*Dobrych, wspaniałych Świąt
i spełnienia marzeń w nowym roku!*

Rektor Marcin Moniuszko



Pamiątkowe zdjęcie po meczu siatkówki: zielone koszulki – kadra UMB, żółte – studenci

Studenci oegrali Kadrę UMB

Na przewagi, wygrywając stykowe piłki w ostatnich częściach setów, ale wygrali. Studenci pokonali drużyny rektorskie w tenisie stołowym i siatkówce w Turnieju Sportowym UMB.

Mecze pokazowe pomiędzy drużyną rektora UMB a Samorządu Studentów UMB rozgrywane są od prawie 10 lat. Są dodatkową atrakcją Turnieju. W założeniu to rywalizacja towarzyska. Prawda jest taka, że wygrany zwykle chwali się triumfem przy każdej okazji, więc gra się tu całkiem serio.

Pierwsze zawody odbyły się w tenisie stołowym. Kadra: Prorektor ds. Kształcenia prof. Adrian Chabowski oraz dr hab. Bartłomiej Kałaska, Prodziekan ds. Nauki i Ewaluacji Wydziału Farmaceutycznego. Studenci: Miłosz Nesterowicz i Igor Jaroszewicz. Wynik 3:0 dla studentów. Mecz bardzo wyrównany, studenci w końcówkach setów wykazali się większym spokojem, a to dało im zwycięstwo.

Do niespodzianki doszło w siatkówce. Od lat drużyna rektorska ogrywała studentów bardzo przekonująco. A w tym roku pierwszy raz przegrała 0:2. Rewanż za rok zapowiada się niezwykle interesująco.

Skład Kadry UMB: Marcin Moniuszko (kapitan, Rektor UMB), Justyna Hermanowicz, Ludmiła Marcinowicz, Sylwia Naliwajko, Piotr Bernaczyk, Andrzej Eljaszewicz, Adam Hołownia, Paweł Sowa, Arkadiusz Surażyński.

Studenci: Agnieszka Kucharewicz (kapitan), Ewa Jarzembowicz, Maciej Domanowski, Dominik Łuniewski, Jan Magdziuk, Miłosz Nesterowicz, Paweł Niczyporuk, Marcel Taudul, Bartosz Tuchliński, Andrii Zhorodnii. ■

bdc



Zobacz relacje
z wydarzenia



Studenci pierwszy raz oegrali Kadrę w siatkówkę



Tenis stołowy po raz pierwszy zagościł na olimpiadzie sportowej UMB



To niezwykle rzadka okazja zagrać przeciwko rektorowi

Dorota Sawicka

Nowa jakość w leczeniu i edukacji



Medyk Białostocki

Nr 9 (209)
LISTOPAD 2024

SKŁAD REDAKCJI:

Redaktor naczelna:
Dorota Sawicka

Zastępca redaktora naczelnego:
Katarzyna Malinowska-Olczyk

Sekretarz redakcji:
Magdalena Świąćicka

Redakcja:
Wojciech Więcko
Magdalena Świąćicka
Piotr Narewski

Współpracownicy:
Magdalena Muskała
Hanna Sarosiek
Maria Szlachta

Korekta:
Justyna Kurciewicz

Skład i druk:
Drukarnia Top Druk

Projekt okładki:
TOP DRUK ŁOMŻA

ADRES REDAKCJI:

Biuro Komunikacji
i Popularyzacji Nauki UMB
15-089 Białystok
ul. Kilińskiego 1,
tel. (85) 748 54 85,
email: medyk@umb.edu.pl
www.medyk.umb.edu.pl
Redakcja nie odpowiada
za treść reklam.

 / MEDYK BIAŁOSTOCKI
 / MEDYKBIAŁOSTOCKI1956
 / MEDYK BIAŁOSTOCKI

Oddajemy w Państwa ręce numer poświęcony ważnym zmianom w medycynie i edukacji akademickiej. Głównym tematem tego wydania „Medyka Białostockiego” jest rocznica powstania **Centrum Diagnostyki i Leczenia Raka Płuca (Lung Cancer Unit)**. To wspólna inicjatywa Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku i Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego. Centrum zapewnia pacjentom dostęp do szybkiej diagnostyki i indywidualnie dobranej terapii. Pomimo że to jeden z najbardziej złośliwych nowotworów, rak płuca staje się coraz częściej chorobą przewlekłą, z którą pacjenci żyją latami.

Uniwersytet Medyczny w Białymstoku został także doceniony w prestiżowym **Global Ranking of Academic Subjects**. Uczelnia została sklasyfikowana w dwóch kategoriach: farmacja i nauki farmaceutyczne oraz nauki biologiczne o człowieku. Wysokie miejsce w rankingu – obok Uniwersytetu Jagiellońskiego - to efekt dorobku naukowego Uczelni i przede wszystkim pracy naszych naukowców.

Pokolenie Z zmienia edukację

Zmiany zachodzą nie tylko w medycynie, ale i w dydaktyce. Jak zauważa w wywiadzie prof. Adrian Chabowski, Prorektor ds. Kształcenia, uczelnia musi nadążać za potrzebami pokolenia Z. Chcemy pokazać, że jesteśmy w stanie zmienić nasze podejście i narzędzia dydaktyczne, tak by były bardziej dostosowane do współczesności, ale wymagamy zrozumienia ze strony pokolenia Z – mówi Prorektor

w rozmowie z Wojtkiem Więcko.

Czy będą wykłady na TikToku? Nie, bo to jednak nie ta formuła, ale na YouTube jak najbardziej. Egzamin na tablecie? Czemu nie, choć my, boomersi, musimy najpierw nauczyć się obsługi tych narzędzi. Studenci uczą się dziś inaczej: wolą pracę w grupach, szybkie notatki, fiszki czy schematy, słuchanie wykładów nie wystarczy. Kluczowe staje się dostosowanie narzędzi dydaktycznych do ich oczekiwań i nawyków. Ale - jak podkreśla Prorektor - zmiana musi być dialogiem. Nie możemy zamykać się w swoich przyzwyczajeniach, bo wtedy nic nie osiągniemy. Ale pokolenie Z też musi nas zrozumieć. Tylko współpraca pozwoli uniknąć frustracji.

Rywalizacja na boisku

Podczas tegorocznego Turnieju Sportowego UMB, studenci po raz pierwszy w historii pokonali kadrę w siatkówce 2:0. Na boisku młodość wzięła górę, ale w sali wykładowej boomersi mogą udowodnić, że potrafią dostosować się do nowoczesnych wyzwań.

No cóż, chcąc dostosować się do „nowoczesnych wyzwań”, do napisania tego krótkiego artykułu użyłam nowoczesnego narzędzia i sztucznej inteligencji (popularnego ChatGPT). Długo z nim konwersowałam i promptowałam, zwłaszcza gdy pisał mi, że rak to wyrok, mylił fakty i nazwiska. Wszak „ChatGPT może popełniać błędy. Sprawdź ważne informacje” (zastrzega AI). Wracając do starego narzędzia i ludzkiej inteligencji:

**Życzymy Wam w te Święta s/pokoju - w sercu i głowie.
Niechaj to będzie dobry czas.**

Spis treści

- | | |
|---|---|
| 5-7 Rak płuca nie może czekać | 17 XIV Akademicki Turniej Sportowy UMB |
| 9 Nagrody Minister Zdrowia | 19 Białystok PLUS: follow-up |
| 10 Studenci farmacji na zajęciach w hospicjum | 21 Granty i nie tylko, czyli Dział Rozwoju i Ewaluacji UMB |
| 10-11 Nie tak słodko, jak myślisz | 22-24 Egzamin na komórce, czy wykład na TikToku? |
| 12 UMB z miastem Białystok po Horyzont (grant) | 25 Delegacja UMB w Niemczech |
| 13 Futuri Seminars, czyli dyskusje o nauce przyszłości | 26-27 Patenty i komercjalizacja w praktyce |
| 15 List do Medyka Białostockiego | 27 Porozmawiajmy o EUNICE European University |
| | 28-29 37. rocznica polskiego in vitro |

UMB na liście szanghajskiej

W najnowszej edycji rankingu szanghajskiego (Global Ranking of Academic Subjects) Uniwersytet Medyczny w Białymstoku został sklasyfikowany w dwóch kategoriach: farmacja i nauki farmaceutyczne – w tej kategorii UMB uplasował się, razem z Uniwersytetem Jagiellońskim, w przedziale 201-300; nauki biologiczne o człowieku – UMB uplasował się w przedziale miejsc 401-500, tak jak UJ (na miejscach 301-400 umiejscowiono Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu).

Ranking jest przygotowywany przez Shanghai Ranking Consultancy. To jedno z najważniejszych i najbardziej cenionych zestawień światowych uczelni. Szkoły wyższe oceniane są na podstawie takich kryteriów, jak m.in.: dorobek naukowy, wpływ badań (wskaźniki cytowań), najlepsze publikacje w topowych czasopismach, współpraca międzynarodowa. ■



Rektor UMB w Komisji ds. Nauki KRASP

Rektor UMB prof. Marcin Moniuszko został wybrany do władz Komisji ds. Nauki nowej kadencji Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Będzie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego komisji. Przewodniczącym został Rektor Politechniki Poznańskiej prof. Teofil Jesionowski.

Komisja ds. Nauki należy do komisji stałych KRASP. Najważniejsze z zadań jakie sobie stawia to m.in. wypracowywanie wspólnego stanowiska środowiska polskich uczelni w debacie na temat punktacji czasopism naukowych oraz zasad przyszłej ewaluacji jednostek naukowych. ■



Nie takie CoNieCo

Klub Studencki CoNieCo został ogłoszony najlepszą organizacją studencką w Polsce. Uznanie zyskał w konkursie „Pro Juvenes”, zorganizowanym przez Parlament Studentów RP.

Była to już 12. edycja konkursu, a laureatów wybierała społeczność akademicka w głosowaniu internetowym (120 tys. głosów!). Plebiscyt ma na celu promowanie studentów, ich inicjatyw oraz podmiotów wspierających potencjał młodych ludzi.

W konkursie jako UMB mieliśmy kilka nominacji: Młody Medyk oraz Radiosupeł (Media Studenckie), „Herbatka z samorządem” (Samorządowy Projekt Roku), Autorski Kabaret „Schodki” (Kultura Studencka). ■



Pandusia Danusia na 3 miejscu

Zabawka edukacyjna „Pandusia Danusia” zajęła 3 miejsce w konkursie „Zdrowa Przyszłość – Inspiracje 2024”. To projekt stworzony przez dr Małgorzatę Sawicką-Żukowską i dr Annę Krętowską-Grunwald z Kliniki Pediatrii, Onkologii i Hematologii UDSK w Białymstoku. Konkursowa gala odbyła się 7 listopada w Państwowym Instytucie Medycznym MSWiA w Warszawie.

Pandusia Danusia powstała jako odpowiedź na codzienne problemy w pracy lekarza onkologa z dziećmi. Dla nich to zabawka, dla medyków – narzędzie, na którym łatwiej mogą wytłumaczyć dzieciom (i ich rodzicom) jakie procedury medyczne ich czekają, czy jak one... będą wyglądać. ■

Rak płuca nie może czekać

Prawie 1300 nowotworów płuc zostało zdiagnozowanych w działającym od 5 lat Lung Cancer Unit, czyli wielospecjalistycznym Centrum Diagnostyki i Leczenia Raka Płuc. To efekt połączenia sił jednostek z UMB i szpitala USK.

Listopad to Światowy Miesiąc Świadomości Raka Płuca. Nowotwór ten nazywany jest „cichym zabójcą”, bo może się rozwijać latami bez objawów lub dawać symptomy łatwe do zbagatelizowania. Od wielu lat to on jest głównym zabójcą Polaków – stanowi najczęstszą przyczynę zgonów z powodu nowotworów. Każdego roku diagnozuje się około 22-23 tys. nowych przypadków. Choroba ta odpowiada za 1/3 zgonów nowotworowych u mężczyzn, a wśród kobiet na raka płuca umiera więcej z nich, niż z powodu raka piersi!

- Rak płuca jest jednym z najbardziej złośliwych raków ze wszystkich – mówił podczas konferencji prasowej prof. Robert Mróz, Kierownik II Kliniki Chorób Płuc, Raka Płuca i Chorób Wewnętrznych, koordynator Lung Cancer Unit. - Nam, lekarzom, zależy z jednej strony na jak najwcześniejszym wykryciu, bo to powoduje, że możliwy jest zabieg operacyjny, a z drugiej strony diagnostyka powinna przebiegać jak najszybciej, żebyśmy mogli zaproponować i zastosować u pacjenta odpowiednią terapię. W Polsce obecnie diagnostyka raka płuca zajmuje od 2 do nawet do 6 miesięcy. My po 5 latach działalności Lung Cancer Unit w Białymstoku jesteśmy w stanie skrócić tę diagnostykę do 2-3 tygodni. A w wyjątkowych przypadkach nawet do 10 dni roboczych. To absolutnie zmienia nam jakość postępowania, powoduje, że nie oczekujemy na rozsiew, tylko możemy jak najszybciej zastosować odpowiednie leczenie.

Rak – choroba przewlekła

Lekarze przyznają, że w ostatnich latach poprawiła się diagnostyka, ale również zmienił się sposób postępowania z pacjentami, u których wykryto raka płuca.



Konferencja prasowa dotycząca pięciolecia działania Lung Cancer Unit. Od lewej: prof. Janusz Dzieciół, prof. Wojciech Naumnik i prof. Robert Mróz, fot. Wojciech Więcko

Z choroby śmiertelnej rak płuca staje się coraz częściej chorobą przewlekłą, z którą chorzy żyją latami. Lekarze mają znacznie więcej do zaproponowania, ważne w tym wszystkim jest jednak to, by pacjenci trafiali do tak specjalistycznych ośrodków, jak

ją immunoterapię, często w postaci tabletek, nawet przez 4-5 lat i normalnie żyją.

Jak podkreślali na konferencji prasowej specjaliści, ta szybka diagnostyka i leczenie „szyte na miarę” nie byłoby możliwe bez współpracy jednostek wchodzących

Lung Cancer Unit w liczbach:

2019 r. – Liczba zdiagnozowanych nowotworów – 152 / Najmłodszy pacjent 46 l.

2020 r. – Liczba zdiagnozowanych nowotworów – 156 / Najmłodszy pacjent 56 l.

2021 r. – Liczba zdiagnozowanych nowotworów – 168 / Najmłodszy pacjent 49 l.

2022 r. – Liczba zdiagnozowanych nowotworów 187 / Najmłodszy pacjent 46 l.

2023 r. – Liczba zdiagnozowanych nowotworów 247 / Najmłodszy pacjent 26 l.

2024 r. – Liczba zdiagnozowanych nowotworów 375 / Najmłodszy pacjent 38 l.

ten działający w USK/UMB – i to w jak najwcześniejszych stadiach zaawansowania choroby.

- Kiedyś mogliśmy zaproponować operację i 4-6 kursów chemii co trzy tygodnie. Ta chemia była niezwykle obciążająca. A po tej chemii kończyło się leczenie – przyznaje prof. Mróz. - Teraz mamy pacjentów, którzy przyjmują

w skład „Lung Cancer Unit”, czyli I i II Kliniki Chorób Płuc, Raka Płuca i Chorób Wewnętrznych, Kliniki Chirurgii Klatki Piersiowej, Akademickiego Ośrodka Diagnostyki Patomorfologicznej i Genetyczno-Molekularnej oraz LOMIRT-u.

- Dzięki temu, że to wszystko zlokalizowane jest na niewielkim obszarze, w obrębie ośrodków wzajemnie współpracujących, diagnostyka raka płuc została znacznie skrócona – dodał Prorektor ds. Szpitali Klinicznych i Kształcenia Podyplomowego UMB prof. Janusz Dzieciół. - Co ważne, wszystkie te podmioty są jednostkami własnymi USK i UMB, więc nie ma potrzeby zlecać badań na ze-

wnątrz, a to bardzo przyspiesza diagnostykę. W obrębie praktycznie dwóch naszych jednostek, zaczynając od podstawowych badań histopatologicznych, poprzez biologię molekularną czy cytogenetykę i dzięki temu, że nad materiałem pracują osoby, które wchodzi w skład tego zespołu, czas pomiędzy oczekiwaniem na wynik poszczególnych badań jest naprawdę bardzo krótki. A pacjent w jednym miejscu otrzymuje kompleksową opiekę: diagnozę, leczenie, operację i leczenie ewentualnych powikłań wynikających ze stosowanych terapii.

W zależności od komórek nowotworowych wyróżnia się drobnokomórkowego (NDRP) i drobnokomórkowego (DRP) raka płuca. A rokowania zależą od typu nowotworu, od obecności zaburzeń molekularnych oraz stadium zaawansowania.

- Wiedząc z jakim nowotworem mamy do czynienia, możemy zaplanować leczenie „szyte na miarę”, konkretnie pod pacjenta – tłumaczy prof. Wojciech Naimnik, Kierownik I Kliniki Chorób Płuc, Raka Płuca i Chorób Wewnętrznych.

Ach te papieroski

Jak podkreślają specjaliści,

główną przyczyną zachorowań na raka płuca jest palenie papierosów. Odpowiadają one za 85-90 proc. przypadków. Jednak warto pamiętać, że osoby niepalące także są narażone na rozwój tej choroby, m.in. z powodu zanieczyszczenia powietrza czy czynników genetycznych, hormonalnych u kobiet.

Główną przyczyną zachorowań na raka płuca jest palenie papierosów. Odpowiadają one za 85-90 procent przypadków.

W początkowym stadium rozwoju nowotwór płuca nie powoduje żadnych dolegliwości. Z czasem mogą to być objawy, które łatwo zbagatelizować, jak np. długotrwały kaszel, bądź zmiany jego charakteru np. z mokrego na uporczywy, suchy, duszności, nawracające infekcje układu oddechowego, bóle w klatce piersiowej, krwiotłucie, nadmierna zmęczliwość oraz utrata masy ciała.

Co robić, kiedy pojawią się takie objawy?

Prof. Robert Mróz: - Przede wszystkim ich nie lekceważyć. W przypadku raka płuca czas jest bardzo ważny, każdy dzień zwłoki ma znaczenie jeśli chodzi o rokowania. Dlatego trzeba jak

najszybciej zgłosić się do lekarza rodzinnego.

Kiedy lekarz rodzinny podejrzewa raka płuca, powinien skierować takiego pacjenta na podstawowe badanie RTG lub TK płuc. W przypadku wyniku nieprawidłowego pacjent powinien być skierowany na oddział pulmonologii. Tu poddany zostanie

szczegółowej diagnostyce: najpierw tomografii komputerowej, a następnie biopsji podczas bronchoskopii lub przez ścianę klatki piersiowej. Pobrane wycinki trafiają do szczegółowej analizy histologicznej oraz molekularnej. Bada się poszczególne mutacje genowe w pobranym wycinku, mogące być celem spersonalizowanej terapii celowanej, immunoterapii. ■

Katarzyna Malinowska-Olczyk



Dowiedz się więcej

Dla Medyka Białostockiego

Dr n. med. Małgorzata Mojsak, specjalista medycyny nuklearnej, Kierownik Samodzielnej Pracowni Obrazowania Molekularnego UMB

- Pacjenci z podejrzeniem lub rozpoznany rakiem płuca zgłaszają się do pracowni Bioskaner, która mieści się w Białostockim Parku Naukowo-Technologicznym. Wykonujemy im PET-CT z 18F-FDG. Jest to badanie pozytonowej tomografii emisyjnej (PET) całego ciała uzupełnione o niskodawkową tomografię komputerową (CT). Badanie to jest jednym z najbardziej czu-

łych, jakie oferuje współczesna medycyna. Jest to badanie metaboliczne, detekcja zmian odbywa się na poziomie molekularnym, co pozwala na wykrycie zmian złośliwych już na wczesnym etapie rozwoju. Ponadto, co ważne, jest wykonywane w ramach NFZ i jest bezpłatne dla pacjenta. Pacjenci z rakiem płuca są u nas traktowani priorytetowo. Wszystkie nowotwory wymagają pilnej diagnostyki, ale w przypadku raka płuc, każdy dzień może rzutować na rokowania. Z uwagi na bardzo krótką kolejkę w naszej pracowni, cała procedura, a więc badanie oraz opis specjalisty medycyny nuklearnej, zajmuje zwykle do 10 dni. W przypadku raka płuc niezwykle ważne jest prze-

prowadzenie szybkiej i precyzyjnej diagnostyki, aby niezwłocznie włączyć optymalne leczenie. Te terminy w porównaniu do innych pracowni w Polsce są bardzo krótkie. Należy zwrócić uwagę na to, że ciągle wzrost chorych wymagających wykonania badań PET/CT, przy ograniczonej liczbie lekarzy specjalistów medycyny nuklearnej, jest olbrzymim wyzwaniem dla systemu ochrony zdrowia i może prowadzić do wydłużenia czasu oczekiwania na opis badania.

Dr hab. n. med. Joanna Reszeć-Giełżyn, Kierownik Akademickiego Ośrodka Diagnostyki Patamorfologicznej i Genetyki Molekularnej UMB

Sprzęt od WOŚP

I i II Klinika Chorób Płuc, Raka Płuca i Chorób Wewnętrznych Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku w październiku otrzymały nowoczesny sprzęt od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, jako wsparcie dla „płuc po pandemii”. Będzie on wykorzystywany także do diagnostyki raka płuca.

Otrzymany sprzęt to tomografia stożkowa 3D (CBCT) oraz system wirtualnej nawigacji bronchoskopowej z fuzją obrazów fluoroskopowych – System Archimedes. Tomografia stożkowa 3D (CBCT) umożliwia precyzyjną lokalizację zmian patologicznych w układzie oddechowym, eliminując konieczność stosowania tradycyjnych, bardziej inwazyjnych metod, takich jak transtorakalna biopsja płuca (czyli biopsja płuca przez



Bronchonawigacja pozwala na precyzyjne lokalizowanie i diagnozowanie nawet małych guzów obwodowych, co pozwala na leczenie bez konieczności stosowania inwazyjnych metod

ścianę klatki piersiowej – red.), która niesie ze sobą ryzyko istotnych powikłań. System Archimedes pozwala na zaawansowaną nawigację bronchoskopową, umożliwiając pobranie materiału tkankowego z trudno dostępnych obszarów dróg oddechowych. Teraz lekarze zarówno z I, jak i II kliniki będą w stanie pobierać materiał tkankowy niemal z każdego miejsca w układzie oddechowym, co znacząco podniesie skuteczność dia-

gnostyki i umożliwi wczesne rozpoczęcie odpowiedniego leczenia. Na początku grudnia lekarze przeprowadzili już innowacyjne zabiegi bronchonawigacji z wykorzystaniem stożkowej tomografii 3D. Wykorzystano metodę kriobiopsji do pobrania materiału z guzów, co jest znaczącym krokiem naprzód w diagnostyce nowotworów płuc. ■

Km

- W naszym ośrodku wykonujemy pełną diagnostykę raka płuca. Na początek badania histopatologiczne lub cytologiczne. Po tej diagnostyce robimy badania molekularne w rakach niepłaskonabłonkowych. Badanie to obejmuje znalezienie mutacji genetycznych, które pozwalają zakwalifikować do terapii celowanej, czyli takiej „szytej na miarę” (NGS). Oprócz tego wykonujemy badanie immunohistochemiczne PD-L1, czyli badanie określające podatność na immunoterapię (leczenie przeciwciałami).

Lek. Borys Miśkiewicz, lekarz kierujący Kliniką Chirurgii Klatki Piersiowej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku

- Pacjenci z rakiem płuca są traktowani w Klinice Torakochirurgii priorytetowo. Staramy się ich operować jak najszybciej. Niestety zdarza się, że pacjenci na taki zabieg muszą poczekać miesiąc lub dwa. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze

- są to często osoby z chorobami przewlekłymi, problemami kardiologicznymi, cukrzycą, itp. Potrzeba czasu, by ich odpowiednio przygotować do tak ciężkiej operacji, jak np. anatomiczna resekcja płuca. Drugi powód jest taki, że nasza klinika jest jedynym oddziałem o takim profilu w ponad milionowym województwie. Trafiają do nas pacjenci nie tylko z nowotworami, ale również z urazami klatki piersiowej, ropniakami opłucnej, przewlekłymi ropniami płuc, zwężeniami tchawicy, odmami i płynami w klatce piersiowej. Ostatnio wznowiliśmy resekcje przełyku z powodu raka. W ubiegłym roku wykonaliśmy 496 zabiegów – w tym 111 anatomicznych resekcji, nie licząc drenaży opłucnej. Tak więc często, oprócz pacjentów z rakiem płuca, mamy też innych chorych w stanie zagrożenia życia. Jedynym rozwiązaniem byłoby stworzenie kliniki torakochirurgicznej dedykowanej pacjentom onkologicznym z oddziałem intensywnej terapii. To

na pewno poprawiłoby sytuację pacjentów z nowotworami. Jeśli chodzi o techniki operacyjne, one również się zmieniają. Staramy się operować mniej inwazyjnie, jak najwięcej zabiegów wykonywać techniką VATS (Video Assisted Thoracoscopic Surgery). Natomiast możliwość operowania techniką VATS jest jedynie we wczesnych stadiach zaawansowania raka płuca. Z tego powodu choroby nowotworowe muszą być wcześniej rozpoznane. Technika ta zdecydowanie obniża dolegliwości bólowe u pacjentów po operacji, gdyż cięcie jest znacznie mniejsze, a przez to skraca się też pobyt chorych w szpitalu i krótsza jest rehabilitacja.

Innym – nie mniej ważnym powodem – jest brak chętnych do specjalizowania się w dziedzinie chirurgii klatki piersiowej wśród młodych adeptów medycyny. Jest to trudna i długa specjalizacja. Mało atrakcyjna finansowo. ■

Not. km

Żółta kanapa na pomoc

Jak w pędzącym świecie znaleźć krótką chwilę na refleksję i przystanek? Co zrobić, żeby zadbać o swój dobrostan?

„Żółta kanapa, czyli rozmowy o dobrostanie i kondycji psychicznej” to kampania społeczna obejmująca działania informacyjno-edukacyjne i aktywności skupiające się na wspieraniu kobiet, ich dobrostanu i kondycji psychicznej, ale nie tylko. Jak podkreślają organizatorzy, akcja skierowana jest do wszystkich mieszkańców miasta, którym zależy na własnym zdrowiu psychicznym.

Kampania wystartowała 21 listopada i jest realizowana przez Miasto Białystok, dzięki inicjatywie Rady Kobiet przy Prezydencie Miasta Białegostoku. Partnerami przedsięwzięcia są Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Białymstoku, a także Podlaski Oddział NFZ.

- Nasza siedziba, Pałac Branickich jest w środku miasta. To symbol tego, że my również chcemy być w środku problemów jego mieszkańców. Na Podlasiu mamy takie przysłowie: warto przysiąc przed podróżą. Coraz częściej spotykamy się z niepewnością tego, co może się wydarzyć przed naszą osobistą podróżą w nieznane etapy życia.



Żółta kanapa to symbol, by zwolnić w życiu i zadbać o swoje zdrowie psychiczne, fot. Piotr Narewski

Myślę, że warto wtedy przysiąc na takiej żółtej kanapie, otrzymać wsparcie przyjaciół lub specjalistów – powiedział Rektor UMB prof. Marcin Moniuszko podczas inauguracji wydarzenia.

- Coraz częściej w Polsce mówimy na temat zdrowia psychicznego, o profilaktyce, a także o tym, żeby się nie wstydzić mówić o naszych emocjach. Nawet to spotkanie jest w pewnym sensie rozmową o profilaktyce. Mówienie to podstawa redukcji stresu. Statystyka światowa wskazuje, że do 75 roku życia 60 proc. z nas będzie miało minimum jedno

zaburzenie psychiczne, np. zaburzenie snu. Warto odczarować te trudności, mówić o nich głośno, żeby spotykały się z większą akceptacją ludzi – dodał prof. Napoleon Waszkiewicz

„Żółta kanapa” to będą otwarte spotkania ze specjalistami, ale też działania w internecie (m.in. podcasty, specjalny kanał na YouTube i tematyczne profile w mediach społecznościowych). Informacje można znaleźć na: www.bialystok.pl/zoltakanapa. ■

ds

Dr Urszula Chrzanowska mianowana konsultantem krajowym



Minister Zdrowia Izabela Leszczyna powołała dr Urszulę Chrzanowską do dopełnienia funkcji konsultanta krajowego w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego.

Urszula Chrzanowska jest absolwentką AMB, posiada specjalizację w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego. Ukończyła studia podyplomo-

we w zakresie prawa, organizacji i zarządzania w ochronie zdrowia. W 2014 roku uzyskała stopień doktora nauk o zdrowiu.

Urszula Chrzanowska pełni funkcję pielęgniarki oddziałowej w Klinice Pediatrii, Gastroenterologii, Hepatologii, Żywności, Alergologii i Pulmonologii w UDSK w Białymstoku. Pełni także rolę asystenta dydaktycznego w Zakładzie Medycyny Wieku Rozwojowego i Pielęgniarstwa Pediatrycznego UMB. Od

wielu lat aktywnie uczestniczy w kształceniu podyplomowym oraz pracach Państwowej Komisji Egzaminacyjnej w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego i neonatologicznego.

Od 2004 roku pełniła funkcję konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego.

Konsultanci krajowi pełnią funkcję doradczą i opiniotwórczą dla ministra zdrowia: prognozują potrzeby zdrowotne w swojej dziedzinie. ■

bdc



Laureaci nagród Minister Zdrowia, fot. Ministerstwo Zdrowia

Nagrody Minister Zdrowia

Deszcz wyróżnień dla Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Minister Zdrowia Izabela Leszczyna uhonorowała naukowców i nauczycieli akademickich z polskich uczelni medycznych nagrodami za wybitne osiągnięcia.

Wydarzenie odbyło się 29 listopada w resorcie zdrowia. Laureatów wskazał zespół ekspertów złożony z przedstawicieli uczelni medycznych i Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, na podstawie zgłoszeń przesłanych przez rektorów oraz wniosków Ministra Zdrowia.

- Za sukcesami polskiej medycyny, farmacji oraz innych dziedzin z nią współpracujących stoją ponad wszelką wątpliwość wybitni naukowcy, nauczyciele akademicy – wspaniali Ludzie, którzy tworzą nową współczesną historię systemu medycznego szkolnictwa wyższego – podkreśliła podczas uroczystości Minister Zdrowia Izabela Leszczyna.

Wśród nagrodzonych znaleźli się zarówno indywidualni naukowcy, jak i zespoły badawcze. Nagrody przyznano m.in. za innowacyjne prace badawcze, działania dydaktyczne oraz wdrożenia wyników badań naukowych do praktyki klinicznej.

Rektor UMB prof. Marcin Mońuszko: – Jesteśmy bardzo dumni z naszych naukowców i dydaktyków. Cieszy to, że przedstawiciele UMB uzyskali nagrody we wszystkich możliwych kategoriach. Te nagrody pokazują, jak wielki po-

tencjał naukowy, dydaktyczny, wdrożeniowy i organizacyjny ma nasza Uczelnia, jak istotne miejsce zajmujemy na mapie uczelni medycznych w kraju. Gratuluję nagrodzonym.

Lista nagrodzonych osób ze społeczności UMB:

Nagroda w zakresie działalności naukowej – nagroda zespołowa za badania nad immunologicznymi mechanizmami chorób zapalnych oraz regeneracji i gojenia tkanek.

Zespół w składzie:

- dr hab. Andrzej Józef Eljaszewicz
- dr hab. Łukasz Bołkun
- dr Marlena Tynecka
- dr hab. Kamil Krzysztof Grubczak

Nagroda w zakresie działalności dydaktycznej – nagroda zespołowa za redakcję i współautorstwo podręcznika akademickiego pt. „Problemy transfuzjologiczne w onkologii i hematookologii”.

Zespół w składzie:

- prof. dr hab. Piotr Radziwon
- prof. dr hab. Marek Wojtukiewicz

Nagroda w zakresie działalności wdrożeniowej – nagroda zespołowa za wdrożenie technologii „omicznych” w ochronie zdrowia.

Zespół w składzie:

- prof. dr hab. Adam Krętowski
- dr Magdalena Niemira
- prof. dr hab. Michał Ciborowski
- dr Anna Erol
- dr Agnieszka Ostrowska
- dr Karolina Pietrowska
- dr Patrycja Mojsak

Nagroda w zakresie działalności organizacyjnej – prof. dr hab. Adrian Chabowski – za stworzenie Centrum Doskonałości Dydaktycznej ukierunkowanego na rozwój technik nauczania na odległość z wykorzystaniem platform LMS.

Nagroda za całokształt dorobku – prof. dr hab. Maryna Krawczuk-Rybak z Kliniki Pediatrii, Onkologii i Hematologii.

Nagroda z inicjatywy Ministra Zdrowia za działalność organizacyjną – prof. dr hab. Adam Krętowski (rektor w latach 2016-2024) ■

ds



Studenci farmacji na zajęciach w hospicjum

Studenci V roku farmacji, w ramach seminarium „Rola farmaceuty w opiece paliatywno-hospicyjnej”, mieli zorganizowane zajęcia w Ośrodku Hospicyjno-Opiekuńczo-Edukacyjnym w Makówce.

Dr Monika Trofimiuk z Zakładu Farmacji Klinicznej: - Skorzystaliśmy z okazji bezpośredniego spotkania z lekarzami pracującymi w hospicjum i zajmującymi się medycyną paliatywną. Dzięki temu studenci bezpośrednio od nich mogli dowiedzieć się więcej o tego rodzaju opiece, o zasadach pracy w hospicjum, standardach leczenia, algorytmach postępowania czy o tym jak lekarze widzą rolę farmaceuty w takim miejscu. Dowiedzieli się także o możliwości współpracy z hospicjum w ramach wolontariatu.

W ramach wizyty omawiane były teoretyczne i praktyczne zagadnienia opieki farmaceutycznej oraz rola farmaceuty w opiece paliatywno-hospicyjnej, w tym specyfika opieki nad pacjentem paliatywnym, aspekty kliniczne (najczęstsze problemy lekowe, zasady właściwego stosowania leków, przechowywania, stosowania różnych postaci i dawek leków, wyboru optymalnego sposobu podania), administracyjne oraz kształcenie umiejętności prawidłowej komunikacji z chorymi i jego opiekunami oraz kompetencji empatycznej holistycznej opieki nad chorym

i jego rodziną.

Jak dodaje dr Monika Trofimiuk, mimo początkowych obaw, studenci bardzo szybko oswoili się z miejscem i zajęciami. Kiedy poznali zasady działania hospicjum, zaczęli widzieć je inaczej, a także dostrzegli jaką pomoc mogą przynieść swoją wiedzą.

Wizyta w hospicjum zaplanowana została jako jednodniowe zajęcia, zorganizowane oddzielnie dla dwóch grup 30-osobowych (12 i 13 listopada).

W ubiegłym roku studenci V roku farmacji odwiedzili hospicjum stacjonarne „Dom Opatrzności Bożej” w Białymstoku. Na swoje seminaria zapraszają też gości do siebie. Ostatnio spotkali się z pacjentką onkologiczną (seminarium: „Rola farmaceuty w opiece onkologicznej”). Podczas spotkania zapoznali się z przebiegiem jej choroby, dzięki czemu mogli przeprowadzić analizę przyjmowanych przez nią leków wraz ze wskazaniem potencjalnych działań niepożądanych.

Za to w ramach koła naukowego działającego przy Zakładzie Farmacji Klinicznej studenci będą odwiedzać różne organizacje senioralne (np. koła gospodyń wiejskich), by pod nadzorem opiekunów wykonywać przegląd leków. ■

bdc

Naukowcy z UMB zajmujący się badaniami nad cukrzycą, tuż przed przypadającym na 14 listopada Światowym Dniem Cukrzycy, zorganizowali specjalną konferencję prasową, by za pośrednictwem mediów opowiedzieć o tym, jak ważnym problemem medycznym i społecznym jest ta choroba. Z dziennikarzami spotkali się: prof. Irina Kowalska, Prorektor UMB i Prezes Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego, prof. Adam Krętowski, Prorektor UMB i Kierownik Kliniki Endokrynologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych oraz prof. Artur Bossowski, Kierownik Kliniki Pediatrii, Endokrynologii, Diabetologii z Pododdziałem Kardiologii, który realizuje badania przesiewowe dla dzieci 1-9 lat pod kątem cukrzycy typu 1.

Profilaktyka jest dobra

- 14 listopada, który od 1991 r. obchodzony jest jako Światowy Dzień Cukrzycy to, z naszej perspektywy, doskonała okazja, żeby mówić głośno o problemie rosnącej zachorowalności na tę chorobę. Dane są niestety alarmujące, a szacuje się, że problem będzie jeszcze powszechniejszy, dlatego musimy wcześniej diagnozować chorobę i leczyć ją możliwie jak najszybciej, aby nie prowadziła do dalszych, często tragicznych, powikłań, tj: uszkodzenia wzroku, przewlekłej choroby nerek, chorób serca, udarów mózgu czy zespołu stopy cukrzycowej. Szybko wykryta cukrzyca pozwala zapobiec wielochorobowości, która w sposób dramatyczny obniża jakość życia chorego – mówiła prof. Irina Kowalska.

Jak wynika z diagnozy stanu zdrowia mieszkańców Białego- stoku powstałej w ramach projektu Białystok PLUS, większość mieszkańców nie zdaje sobie sprawy z zagrożenia. Zaledwie 70 proc. uczestników badań kiedykolwiek uczestniczyło w edukacji diabetologicznej. Tymczasem wczesna diagnoza i odpowiednia profilaktyka mogą znacznie po-

Nie tak słodko, jak myślisz

W Polsce na cukrzycę choruje ponad 3 miliony osób. Badania przeprowadzone przez naukowców z UMB są alarmujące: u prawie 14 proc. mieszkańców Białegostoku stwierdzono cukrzycę, a u kolejnych 40 proc. rozpoznano stan przedcukrzycowy.

prawić jakość życia i zapobiec groźnym powikłaniom.

- Jeśli nie zmienimy naszych nawyków, w 2030 roku co dziesiąty Polak może być chory na cukrzycę – podkreślała prof. Kowalska.

100 tys. osób zagrożonych

Konferencja prasowa odbyła się przed Centrum Badań Klinicznych (IV piętro w szpitalu USK), tam prowadzone są badania w ramach programu „Zatrzymaj Cukrzycę. Polski Rejestr Diabetologiczny”.

W badaniu kierowanym przez prof. Adama Krętowskiego umożliwia się ocenę ryzyka zachorowania na cukrzycę, a w przypadku osób, które chorują – ewentualną modyfikację dotychczasowego leczenia. Dzięki temu możliwe jest lepsze poznanie markerów rozwoju cukrzycy oraz właściwego i skutecznego leczenia tej choroby.

Prof. Adam Krętowski:
- W programie pomagamy także pacjentom w stanie przedcukrzycowym, których styl życia i sposób odżywiania wskazują na możliwość rozwoju tej choroby w krótkiej perspektywie. Wykonujemy szereg badań, w wyniku których możemy potwierdzić ryzyko wystąpienia choroby, a następnie poddajemy pacjentów skutecznej terapii farmakologicznej, dążącej m.in. do uregulowania poziomu glukozy we krwi, często też do redukcji masy ciała, jeśli głównym problemem pacjenta jest otyłość, która może wprost prowadzić do cukrzycy i szeregu powikłań z nią związanych. Wskazujemy na konieczność zmiany stylu życia, zwiększenia aktywności fizycznej, edukujemy.

Profesor podkreślił, że niemal 40 proc. białostoczan znajduje się w grupie ryzyka cukrzycy, co



Szybko wykryta cukrzyca pozwala zapobiec wielochorobowości, która w sposób dramatyczny obniża jakość życia chorego – przekonuje prof. Irina Kowalska, fot. Wojciech Więcko

stanowi alarmująco wysoki odsetek. Oznacza to, że cukrzyca może grozić blisko 100 tys. białostoczan.

- To problem o ogromnej skali, którego nie można ignorować – zaznaczył profesor.

Dzieci też chorują

Zespół Kliniki Pediatrii, Endokrynologii, Diabetologii z Pododdziałem Kardiologii UMB pod kierownictwem prof. Artura Bossowskiego od kilku lat realizuje w województwie podlaskim badania przesiewowe dzieci w wieku 1-9 lat pod kątem cukrzycy typu I. Po przebadaniu blisko 4 tys. dzieci, predyspozycję do rozwoju tej choroby stwierdzono u 0,59 proc. maluchów. Co istotne, były to dzieci, które nie pochodzą z grup ryzyka, a choroba nie dała u nich jeszcze żadnych objawów.

- Zachęcamy do udziału w naszych badaniach. Polegają one na pobraniu krwi, aby sprawdzić, czy dziecko jest zagrożone

chorobą. Zachęcamy rodziców do korzystania z tej możliwości, bo to nie tylko wynik, diagnoza – spokój lub niepokój o stan zdrowia dziecka, ale także dalsze instrukcje z naszej strony, co należy robić, żeby możliwie szybko leczyć – w przypadku diagnozy – cukrzycę i zapobiec jej zgubnemu wpływowi na zdrowie dziecka – apelował podczas konferencji prof. Bossowski.

Więcej informacji o terminach i miejscach badań można znaleźć na stronie internetowej szpitala dziecięcego w Białymstoku – www.udsk.pl ■

Magdalena Świącicka

Jak walczyć z cukrzycą?



UMB z miastem Białystok po Horyzont (grant)

Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski i Rektor UMB prof. Marcin Moniuszko podpisali w czwartek (21 listopada 2024 r.) list intencyjny, w którym deklarują współpracę w ubieganiu się o grant naukowy z programu „Horyzont Europa”. Grant jest związany z badaniem wpływu zanieczyszczeń środowiskowych na zdrowie m.in. białostoczan.

Dr hab. Łukasz Kuźma z Kliniki Kardiologii Inwazyjnej UMB, w ramach projektu Polish Smog, przeanalizował dane związane z czystością powietrza wschodniej Polski z lat 2011-2020. Dotyczyły one pięciu województw: podlaskiego, warmińsko-mazurskiego, lubelskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego. Wykazał on zależność pomiędzy zanieczyszczeniami powietrza a informacjami o hospitalizacjach m.in. z powodu zawałów mięśnia sercowego na tym obszarze. Teraz chce rozwinąć te badania, starając się zrealizować projekt EuroSMOGALARM z konkursu Zero – pollution cities w ramach prestiżowego programu „Horyzont Europa”. Dlatego tworzone jest właśnie międzynarodowe konsorcjum, do którego akces właśnie złożyło miasto Białystok.

Współpraca pomiędzy władzami miasta a Uczelnią będzie polegała na wymianie informacji, a także dzieleniu się wiedzą i doświadczeniem w zakresie ochrony środowiska oraz przeciwdziałania negatywnym skutkom zanieczyszczeń środowiskowych na ogólne zdrowie mieszkańców.

- To dla nas wielki zaszczyt, że możemy być razem w tym projekcie i wspierać Uniwersytet Medyczny. Wierzę, że ten projekt przejdzie i te badania zostaną przeprowadzone, a ich efekty posłużą naszym mieszkańcom. Gratuluję już samego pomysłu na badania – powiedział tuż po parafowaniu porozumienia Prezydent Truskolaski.

Rektor UMB prof. Marcin Moniuszko: - Działamy w ramach zasady: myśl globalnie, działaj lo-



UMB i miasto Białystok połączyły siły, żeby wspólnie ubiegać się o prestiżowy grant europejski, fot. Wojciech Więcko

kalnie. Łączymy siły nie tylko ponad granicami różnych krajów, skąd pochodzą nasi partnerzy, ale również pomiędzy światami nauki i samorządu. Wszystko, co robimy, chcemy żeby miało swój wpływ i było wykorzystywane w trosce o naszych mieszkańców. Jestem niesłychanie wdzięczny wszystkim zaangażowanym w ten projekt, zarówno naukowcom, jak i samorządowcom za ich tak bardzo aktywną chęć uczestnictwa w tym przedsięwzięciu.

Projekt interdyscyplinarny i międzynarodowy

Projekt EuroSMOGALARM koncentruje się na interdyscyplinarnych badaniach wpływu zanieczyszczeń środowiskowych (zanieczyszczenie powietrza, hałas, zanieczyszczenie światłem i ścieki) na zdrowie i rozwój chorób sercowo-naczyniowych. Zakłada wykorzystanie nowoczesnych technologii (w tym sztucznej inteligencji) w celu poprawy oceny narażenia populacji na

zanieczyszczenia oraz ich wpływ na zdrowie. W swoich założeniach naukowcy chcą wykroczyć poza obecny stan wiedzy, oferując spersonalizowaną informację o wpływie tych zanieczyszczeń na zdrowie człowieka. Liderem przedsięwzięcia będzie UMB (kierownik projektu dr hab. Łukasz Kuźma), a kluczowymi partnerami naukowymi są: University of Murcia (Hiszpania) oraz University of Liverpool (Wielka Brytania). Pozostałymi partnerami są: Uniwersyteckie Centrum Medyczne Radboud (Holandia), Uniwersytet w Pradze (Czechy), Moverim Consulting Srl (Belgia), Profeina (Polska), Fundacja Laboratorium Badań i Działań Społecznych SocLab, GoAPPS (Polska), Uniwersytet w Białymstoku, Urząd Miejski w Białymstoku, Urząd Miasta Murcia (Hiszpania). ■

bdc

Futuri Seminars, czyli dyskusje o nauce przyszłości

Futuri Seminars to cykliczne spotkania środowiska naukowego naszej Uczelni organizowane w Centrum Futuri UMB. To rozmowy o technologiach, nowatorskich sposobach analizy danych czy aktualnych trendach i problemach w pracy badawczej. Spotkacie tu ekspertów z UMB, ale też gości z Polski i zagranicy.

Trzecie z cyklu spotkanie odbyło się 13 listopada. O zastosowaniu metabolomiki w badaniach nad procesami starzenia opowiadał prof. Nicholas JW Rattray ze Strathclyde Institute of Pharmacy and Biomedical Sciences na University of Strathclyde w Glasgow (tytuł wykładu: „The Application of Metabolomics in Ageing Research”). To ekspert europejskiego formatu z zakresu metabolomiki. Ma na swoim koncie ponad 70 publikacji, granty naukowe warte 3 mln funtów i współpracuje z UMB.

W swoim wystąpieniu prof. Rattray podkreślił potencjał zastosowania metabolomiki w biogerontologii, dziedzinie, która wciąż znajduje się na wczesnym etapie rozwoju. Przedstawił trzy projekty demonstrujące, w jaki sposób metabolomika – oparta na LCMS – może przyczynić się do postępu w tej wciąż rozwijającej się dziedzinie, szczególnie w kontekście zrozumienia biochemicznych markerów związanych z zespołem kruchości. Jego głównym celem badawczym było mapowanie zmian biochemicznych powiązanych z kruchością oraz eksploracja możliwości wykorzystania tych wyników w kontekście chirurgicznym.

W Wielkiej Brytanii u osób powyżej 65. roku życia, które przechodzą nagłe operacje jamy brzusznej i są klasyfikowane jako „krucho”, według klinicznej skali kruchości Rockwooda, ryzyko zgonu w ciągu 90 dni wynosi 15 proc. Badania dr Rattraya mają na celu stworzenie panelu biomarkerów predykcyjnych, które mogłyby prognozować niekorzystne skutki operacji



Futuri Seminars – to spotkania dotyczące nowoczesnej nauki. Na zdjęciu wykład prof. Nicholasa JW Rattray z University of Strathclyde w Glasgow, fot. Wojciech Więcko

jeszcze przed jej przeprowadzeniem, usprawniając podejmowanie decyzji klinicznych oraz poprawiając opiekę nad pacjentami. Takie podejście może uutorować drogę dla spersonalizowanych strategii medycznych i ukierunkowanych interwencji, ostatecznie zmniejszając ryzyko oraz poprawiając proces rekonwalescencji u starszych pacjentów chirurgicznych.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Centrum Medycyny Regeneracyjnej we współpracy z Laboratorium Metabolomiki i Proteomiki Centrum Badań Klinicznych. Prof. Nicholas Rattray był gościem prof. Michała Ciborowskiego oraz dr Joanny Godzień, a jego przyjazd do UMB był możliwy dzięki grantowi z Clifford and Mary Corbridge Trust z Robinson College, którego uzyskanie było możliwe dzięki wsparciu dr hab. Barbary Polityńskiej-Lewko.

Jak wziąć udział w spotkaniach Futuri Seminars? Wystarczy podglądać stronę internetową Centrum Medycyny Regeneracyjnej UMB (www.umb.edu.pl/cmr). W zakładce „Aktualności” zamieszczane są informacje o planowanych spotkaniach i poruszanych na nich tematach. Obszar tematyczny takich wydarzeń jest bardzo szeroki, ale obejmuje głównie zagadnienia związane m.in. ze sposobami prezentacji danych, wykorzystaniem algorytmów sztucznej inteligencji w badaniach i publikacjach naukowych, eksperymentalnymi modelami zwierzęcymi i sposobami ich zastąpienia, zarządzaniem bazami danych i przygotowywaniem próbek biologicznych do badań wielkoskalowych, analizami cytometrycznymi. ■

bdc

Nowa Pielęgniarka Naczelną w USK

Dr Marta Milewska-Buzun od listopada pełni funkcję Pielęgniarki Naczelnej w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku.

Dr Milewska-Buzun całe swoje życie zawodowe jest związana z USK. W 1995 roku rozpoczęła pracę jako pielęgniarka w Klinice Kardiologii, a trzy lata później rozpoczęła pracę w nowo powstałej Klinice Kardiologii. Dziesięć lat później, w 2008 roku, objęła stanowisko pielęgniarki

ki oddziałowej ds. operacyjnych Bloku Operacyjnego Kliniki Kardiologii. Od 2013 roku pełni funkcję pielęgniarki koordynującej w szpitalu przy ul. Żurawiej. W 2015 roku ukończyła studia podyplomowe w zakresie prawa, organizacji i zarządzania w ochronie zdrowia na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku i Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Z kolei w 2019 roku – studia podyplomowe w zakresie zarządzania jakością w ochronie zdrowia na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Rok



temu uzyskała stopień naukowy doktora nauk w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu. ■

Transpomocnik w finale

Transpomocnik, czyli pierwszy polski poradnik medyczny związany z osobami w okresie korekty płci, został wyróżniony w konkursie „Leczmy z troską”. Jego autorem jest dr Andrzej Guzowski (Zakład Zintegrowanej Opieki Medycznej UMB), który przygotował go wraz z Fundacją Akceptacja.

„Leczmy z troską” to konkurs o zasięgu światowym, ale w Pol-

sce to jego pierwsza edycja. Za inicjatywą stoi koncern medyczny Teva, który poszukuje wartościowych inicjatyw i działań na rzecz pacjentów oraz ich bliskich. Tak, by wspierać przedsięwzięcia mające w sobie empatię dla chorych, ale też niosące człowieczeństwo, godność i współczucie.

W szranki stanęło 60 różnych projektów, z których wybrano finałową dziesiątkę. Nagrody finansowe otrzymało pięć. Gala finałowa odbyła się 21 listopada w Warszawie. ■

Umowa o współpracy UMB z SLO

UMB podpisał umowę o współpracy ze Społecznym Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku (należącym do Zespołu Szkół Społecznych Fundacji Edukacji „Fabryczna 10” w Białymstoku).

Zawarte porozumienie umożliwi licealistom uczestnictwo w wybranych zajęciach, które będą się odbywać w pracowniach i laboratoriach UMB (głównie z szeroko pojętej biologii i chemii). Dodatkowo uczniowie będą mogli brać udział w przedsięwzięciach organizowanych przez Uczelnię. Z drugiej strony UMB będzie uczestniczyć oraz wspierać wydarzenia, konkursy i konferencje popularnonaukowe organizowane w Społecznym Liceum.

Umowę 13 listopada podpisali Rektor UMB prof. Marcin Moniuszko oraz Dyrektor Zespołu Szkół dr Marta Białobrzeńska.

Pierwsze zorganizowane zajęcia w ramach umowy odbyły się 23 listopada na Wydziale Farmaceutycznym. ■

Klastry, biznes, UMB

Przedstawiciele UMB – Prorektor Katarzyna Socha i Dziekan Wojciech Milyk – wzięli udział w 10. Kongresie Kłastrów Polskich, który na początku listopada odbył się w Białymstoku.

Było to wydarzenie jubileuszowe, z tematem przewodnim: 20 lat Polski w Unii Europejskiej, 10 lat rozwoju innowacji dzięki klastrom i funduszom europejskim.

Prof. Socha wzięła udział w dyskusji na temat kondycji podlaskiego sektora rolno-spożywczego. UMB

jest bardzo mocno związana z całym spektrum badań nad jakością żywności, a dodatkowo jest promotorem pomysłu produkowania w regionie żywności funkcjonalnej.

Prof. Milyk wzięł udział w panelu dotyczącym rozwoju biotechnologii i medycyny. ■



List do Medyka Białostockiego

Szanowna Redakcjo,

W związku z zakończeniem kadencji na stanowisku Naczelnej Pielęgniarki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku, poprzez łamy Waszego Pisma chcielibyśmy serdecznie podziękować **Pani dr Barbarze Bebko** za 6 lat wspólnej pracy. Uważamy, że postawa, jaką reprezentowała zasługuje na uznanie, co chcemy podkreślić, pisząc ten list.

Z głęboką wdzięcznością pragniemy podziękować dr Barbarze Bebko za sześć lat niezwykle owocnej i oddanej pracy na stanowisku Pielęgniarki Naczelnej. Jej zaangażowanie, profesjonalizm i wizjonerskie podejście wniosły nieoceniony wkład w rozwój naszego szpitala. Dzięki jej pasji i energii powstał **Bank Mleka Kobięcego**, który wspomaga noworodki w Białymstoku, Łomży, Ełku i Suwałkach. Jego działalność to nie tylko pomoc dla najmłodszych pacjentów, ale także dowód na to, jak wielkie rzeczy można osiągnąć dzięki pasji i zaangażowaniu. Zorganizowana przez dr Bebko **szkoła rodzenia** stała się miejscem, gdzie przyszłe mamy mogą czerpać wiedzę, pewność i wsparcie, ale też pokazuje jej troskę – jako położnej – o każdą kobietę i dziecko. Nie sposób nie wspomnieć też o jej wkładzie w rozwój edukacji podyplomowej – dzięki jej zaangażowaniu nasz szpital stał się **ogólnopolskim organizatorem szkoleń dla pielęgniarek i położnych**, co ma wpływ na jakość pracy personelu medycznego.

Wspólnie z dr Bebko przeszliśmy przez czas pandemii. Dzięki jej znajomości pracy szpitala od podszewki, wyszliśmy z tego okresu obronną ręką. W czasie największej zachorowalności na Covid-19 absencje personelu pielęgniarskiego sięgały dziennie ok. 200 osób. Mimo to żaden oddział nie przerwał swojej pracy. Trzeba w tym miejscu też podkreślić, że w tym okresie Pielęgniarka Naczelna również współorganizowała dwa szpitale tymczasowe, punkty szczepień, punkty, w których pobierano pacjentom wymazy, a także miejsca hospitalizacyjne dla chorych na Covid-19 kobiet ciężarnych oraz rodzących i ich dzieci. Zorganizowała również możliwość dostarczania paczek hospitalizowanym pacjentom.

Długo by można jeszcze wymieniać zasługi dr Barbary Bebko. My chcemy jej jednak podziękować za codzienny uśmiech, optymizm, cierpliwość, wsparcie oraz umiejętność podejmowania trudnych decyzji. Za to, że zawsze miała dla nas czas, że można było do niej przyjść z każdym problemem wiedząc, że wspólnie będzie się starała je rozwiązać. Dziękujemy jej też za to, że motywowała nas do podnoszenia kwalifikacji zawodowych poprzez udział w konferencjach czy organizowanie różnego rodzaju szkoleń.

Ale najbardziej jesteśmy wdzięczni za pokazanie nam, że można pracować w atmosferze wzajemnego szacunku i zrozumienia, stosując zasady otwartej i przyjaznej komunikacji. Dziękujemy za to wsparcie, cierpliwość i wiarę w nasze możliwości.

Barbaro, życzymy Ci, abyś w dalszej pracy czerpała satysfakcję z codziennych działań, mogła dalej dzielić się z innymi doświadczeniem, które zdobyłaś oraz realizować swoje zawodowe i osobiste plany. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy za współpracę i życzymy wielu sukcesów w życiu zawodowym, jak również osobistym!

Pielęgniarki i Położne Oddziałowe i Koordynujące Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku
Białystok, dn. 12.11.2024 r.

Student Guide UMB

Matthias Koch, obecny student VI roku English Division, wraz z kolegami, stworzył internetowy przewodnik dla swoich zagranicznych kolegów studiujących w UMB. Sprawdźcie sami: www.studentguide.umb.edu.pl

Pracę nad przewodnikiem rozpoczął wraz z wybuchem pandemii koronawirusa i początkowo była tylko grupa kontaktowa na WhatsApp-ie. Obecnie to kompletna, zaawansowana i bardzo praktyczna platforma internetowa z multum niezbędnych informacji o tym jak funkcjonować w UMB, co i gdzie załatwić oraz jak tam trafić.

Narzędzie było przygotowane przez samych studentów English Division, którzy bazowali na własnych potrzebach i doświadczeniach. Dzięki temu wszystko jest tu doskonale dopasowane do realiów.

27 listopada 2024 r., w Auli Magna, autor projektu Matthias Koch i jego współpracownicy (Süleyman Furkan Ates, Julius Clauberg, Julia Alexandra Dawidowicz, Daniel Erdmann, David Scheimann, Esther Towolawi, Rachael Diyaulu, Ngoc Hoang Anh Than, Abisha Senthilkumar, Hassan Farooq Baig, Paulina Sophia Emanuela Koladzyn) najpierw zaprezentowali możliwości wirtualnego przewodnika, a potem zostali nagrodzeni przez Rektora UMB prof. Marcina Moniuszkę za



Studenci wyróżnieni za stworzenie internetowego przewodnika po Uczelni, fot. Zbigniew Wasilewski

realizację tego przedsięwzięcia.

- Jesteście najlepszym dowodem na to, czym jest i powinna być akademika, czyli na przekazywanie wiedzy kolejnym pokoleniom. Bardzo Wam za tę proaktywność dziękuję – powiedział rektor.

W spotkaniu uczestniczyli również prof. Adrian Chabowski, Prorektor ds. Kształcenia oraz prof. Tomasz Hryszko, Dziekan Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Stomatologii i Oddziałem

Nauczania w Języku Angielskim, którzy zgodnie przyznali, że cieszą się z inicjatywy studentów, jej rozwoju i obecnego kształtu strony oraz liczą na to, że kolejne roczniki będą chciały kontynuować projekt. ■

mś

Poznaj wirtualny przewodnik po UMB



Benefis prof. Bożeny Sobkowicz

Benefis to podziękowanie od zespołu Kliniki Kardiologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku dla Pani Profesor za wszystkie lata współpracy, rozwoju i edukacji.

Wydarzenie odbyło się 9 listopada w NieTeatrze w Białymstoku. Wszystko trzymane było w tajemnicy przed Jubilatką (na ile się dało, bo w zasadzie całe otoczenie Pani Profesor było zaangażowane w przygotowania). Benefis był dwuczęściowy. Pierwszy akt to część muzyczno-wspomin-

kowa. Artyści z Opery i Filharmonii Podlaskiej wykonali ulubione utwory prof. Sobkowicz, a przyjaciele i współpracownicy opowiadali różne historie i anegdoty związane z Panią Profesorem. Część druga spotkania miała charakter prywatny.

Prof. Bożena Sobkowicz – prócz medycznych fascynacji – to żeglarka, miłośniczka podróży i górskich wypraw, zapalona fotografka (specjalność: ptaki) oraz dusza towarzystwa.



Życzenia w imieniu społeczności Uczelni złożył Rektor prof. Marcin Moniuszko. ■

bdc

XIV Akademicki Turniej Sportowy UMB

Siatkówka, futsal i – po raz pierwszy – tenis stołowy. To trzy dyscypliny, w których rywalizowaliśmy w olimpiadzie sportowej UMB.



Zwycięzcy w futsalu – Olimpic Zgon oraz w siatkówce – Chytre Eppendorfy



Najlepsi w tenisie stołowym. To nowa konkurencja w uczelnianej olimpiadzie, która cieszyła się dużym zainteresowaniem, fot. Wojciech Więcko

Siatkówka (14 drużyn) i futsal (11 drużyn) to dyscypliny, które na naszej Uczelni cieszą się ogromną popularnością. Podczas tegorocznej edycji turnieju organizatorzy postanowili wrócić do tradycji z lat minionych i pozwolili rywalizować indywidualnie w tenisie stołowym (przed laty było też m.in. strzelectwo oraz ergometr wioślarSKI). Zgłosiło się 31 osób: 11 pań i 19 panów.

Emocje? Ogromne. Zabawa? Przednia. Medale, puchary i nagrody dla najlepszych – najprawdziwsze. Rywalizacja trwała cztery dni (dwa dni graliśmy w siatkówkę).

Turniej zorganizowali: Studium Wychowania Fizycznego

i Sportu, Klub Uczelniany AZS, Samorząd Studentów oraz Biuro Promocji i Rekrutacji.

ZWYCIĘZCY W POSZCZEGÓLNYCH DYSCYPLINACH:

Futsal (18 listopada)

Mistrz – Olimpic Zgon (kapitan Łukasz Jabłoński)
2. miejsce – Ciepłe Misie (kapitan Stanisław Grzybowski)
3. miejsce – Zespół Specjalny (kapitan Kamil Kisielewski)
4. miejsce – Classic 8 (kapitan Mohammad Issa)

Tenis stołowy (19 listopada)

Kategoria kobiet:

Mistrzyni – Katarzyna Szarejko
2. miejsce – Emilia Niedźwiecka

3. miejsce – Angelika Martyniuk
4. miejsce – Aleksandra Dorosz

Kategoria mężczyzn:

Mistrz – Ernest Rembiasz
2. miejsce – Ubadah Zahed Al.-Kadir
3. miejsce – Andrzej Mogielnicki
4. miejsce – Michał Gajewski

Siatkówka (20-21 listopada)

Mistrz – Chytre Eppendorfy (kapitan Arkadiusz Żbikowski)
2. miejsce – Rycerze Demografii (kapitan Tomasz Januszko)
3. miejsce – Siedmiu Krasnoludków (kapitan Bartosz Twardowski)
4. miejsce – Fellas in France (kapitan Przemysław Szatkowski). ■

bdc



Przyjechali podejrzeć neurochirurgów

W ostatnich dwóch miesiącach Klinikę Neurochirurgii USK odwiedzili lekarze z Indii, Panamy i Meksyku. Przyjechali zobaczyć operacje endoskopowe głowy i kręgosłupa, z których słynie białostocka klinika.

Jako pierwszy w klinice pojawił się dr Boddepalli Srirama Murthy z kliniki otolaryngologii szpitala w Visakhapatnam, 3-milionowego miasta na wschodnim wybrzeżu Indii. Dr Srirama Murthy jest prezesem Indyjskiego Towarzystwa Otologicznego, otolaryngologiem oraz chirurgiem głowy i szyi. Od lat odwiedza najlepsze kliniki na całym świecie: od USA po Australię. Białystok to już jego

50. odwiedzony ośrodek.

- Najpierw czytam o tych wiodących ośrodkach, a potem staram się tam dotrzeć. W Białymstoku zainteresowały mnie operacje neurochirurgiczne wykonywane przez oko. To robi się dosłownie w kilku klinikach na świecie – tłumaczy dr Srirama Murthy.

Dr Srirama Murthy chce wdrożyć podobne operacje w kierowanej przez siebie klinice (120 łóżek!). Nie ukrywa, że chciałby do Polski przysłać też rezydentów, by tu uczyli się małoinwazyjnych metod operowania.

Lekarze z Panamy i Meksyku przyjechali do Białegostoku na zaproszenie firmy ChM, produkującej implanty i śruby wykorzystywane w operacjach m.in. kręgosłupa. W Klinice Neurochirurgii przyglądali się operacji stabilizacji kręgosłupa. ■

km

USK pomaga Leśnej Górze

Czy wiecie, że lekarze z USK konsultują pacjentów w serialowym, ale kultowym już szpitalu w Leśnej Górze? Teraz w ramach podziękowania zespół szpitala dostał zaproszenie na 25-urodziny serialu.

Szpital w Leśnej Górze przez lata był tym mitycznym szpitalem, w którym każdy Polak chciał się leczyć. A teraz okazuje się, że ten szpital potrzebuje wsparcia specjalistów z USK w Białymstoku. Konsultowani są filmowcy, którzy odpowiadają za scenariusz i powstawanie serialu. Wszystko zaczęło się od konferencji prasowej dotyczącej nowatorskiej operacji kardiomiopatii przerostowej serca, którą wykonuje dr Uladzimir Andrushchuk z Kliniki Kardiologii USK. Informacja, która poszła w świat - zaintrygowała scenarzystów.

- Otrzymałam telefon z produkcji serialu, z prośbą, czy byłoby możliwe przeprowadzenie kon-

sultacji online z dr Andrushchukiem, by opowiedział o operacji. Doktor się zgodził, choć był nieco przejęty. Razem z nim był też prof. Tomasz Hirnle, kierownik kliniki, by w razie czego pomóc w tłumaczeniu pojęć na język polski oraz w wyjaśnianiu pojęć medycznych. - opowiada Katarzyna Malinowska-Olczyk, rzeczniczka prasowa USK w Białymstoku.

Rozmowa miała trwać godzinę, a trwała ponad dwie. Scenarzyści byli zachwyceni. Kilka tygodni później znowu zadzwonili. Chcieli poznać zasady zatrudniania obcokrajowców w szpitalach, później poprosili o konsultację z dziedziny urologii (Grzegorz Młynarczyk z Kliniki Urologii USK) i psychologii (Michał Łopiński).

Pod koniec października, w podziękowaniu za współpracę, do USK trafiło zaproszenie na nagranie jubileuszowego programu, bo serial w tym roku obchodzi 25 rocznicę lat bytności na małym ekranie. ■

km

Od 2018 roku w badaniu Białystok PLUS (realizowanym przez Ośrodek Badań Populacyjnych UMB) przebadano ponad 3200 osób, które pozytywnie odpowiedziały na zaproszenie naukowców i zgłosiły się na badania. W ostatnim czasie zaproszenia do programu zostały wysłane do 800 nowo wylosowanych mieszkańców Białegostoku w wieku od 20 do 80 lat. To ostatnie osoby z pierwszej kohorty badawczej.

Zdrowy Białystok

Program Białystok PLUS to największe długoterminowe badanie stanu zdrowia populacji miejskiej w Polsce. Zaplanowano regularne i okresowe badanie 10 tys. białostoczian w wieku 20-80 lat. Po to, aby określić stan zdrowia całej populacji mieszkańców miasta. Do tego programu nie można się zapisać lub zgłosić, trzeba być wylosowanym. Jego uczestnicy mogą liczyć na bezpłatną i nowoczesną diagnostykę, w tym m.in.: specjalistyczne badania krwi, rezonans magnetyczny, badanie funkcji płuc i serca czy wybrane badania USG.

Z jednej strony to badanie pozwoli władzom odpowiedzialnym za miasto i zdrowie mieszkańców na reakcję w przypadku nieporządkanych zjawisk, a co za tym idzie – przygotowanie programów profilaktycznych czy edukacyjnych, z drugiej – to niesamowicie ciekawy materiał naukowy do dalszych badań i analiz.

Za darmo i bez kolejki

Zaproszenie do udziału w badaniu jest wysyłane wyłącznie za pośrednictwem tradycyjnej poczty. W kopercie sygnowanej logotypem miasta, badania Białystok PLUS oraz pieczęcią UMB znajduje się spersonalizowany list z zaproszeniem do udziału w badaniu, informacją o rodzaju wykonywanych badaniach oraz z danymi do kontaktu. Potem wystarczy zadzwonić pod wskazany numer telefonu i zgłosić swój akces. Reszta dzieje się już automatycznie.



Białystok PLUS to bardzo unikalne badanie naukowe. Wylosowani pacjenci mogą liczyć na bardzo dokładną diagnostykę, która będzie wykonana jednego dnia i bezpłatnie, fot. Wojciech Więcko

Białystok PLUS: follow-up

Do końca roku będą trwały badania osób w ramach pierwszego naboru programu Białystok PLUS. Potem rozpoczną się badania powtórne uczestników projektu (tzw. follow-up), aby zobaczyć co się u nich zmieniło.

- Po umówieniu terminu, spotykamy się rano w Ośrodku Badań Populacyjnych UMB przy ul. Waszyngtona 15B w Białymstoku. Na wizytę należy przeznaczyć ok. 7-8 godzin. Wydaje się, że to dużo, lecz to kilkadziesiąt kompleksowych badań przeprowadzonych w jednym miejscu, w bardzo komfortowych warunkach, bez kolejek i tylko jednego dnia. Niektórzy pacjenci po wizycie u nas mówią, że to doświadczenie było jak „zdrowotne spa”, bo rzeczywiście dokładamy wszelkich starań, żeby tak się stało. Nie spieszymy się, pacjenci mają przerwy między badaniami, zapewniony posiłek. Cała procedura przebiega spokojnie i niezwykle sprawnie – tłumaczy dr Marlena Dubatowska, koordynatorka badań Ośrodka Badań Populacyjnych UMB.

- Kilka tygodni po badaniu umawiamy się z pacjentami na konsultację telefoniczną z lekarzem, który omawia wyniki, na podstawie których sugeruje np. wizytę w specjalistycznych poradniach w celu pogłębienia diagnostyki lub podjęcia leczenia. Wskazujemy na te parametry

uzyskanych wyników, które powinny być przedyskutowane z lekarzem rodzinnym lub lekarzem specjalistą. Pacjenci otrzymują również komplet wyników pocztą lub mogą odebrać je osobiście w Ośrodku – dodaje dr hab. Małgorzata Chlabicz z Ośrodka.

Prof. Karol Kamiński, Prorektor ds. Medycyny Prewencyjnej i Otwartej Nauki UMB oraz Dyrektor Ośrodka Badań Populacyjnych: - Wciąż czekamy na odpowiedzi tych, którzy otrzymali listy, a którzy jeszcze nie zdecydowali się na kontakt z nami. Serdecznie zapraszam do zgłoszeń. To badanie bezprecedensowe w skali całego kraju, również w Europie.

Badanie Białystok PLUS wkracza właśnie w fazę badań powtórnych, czyli ponownie zaprosi do siebie uczestników, którzy pojawili się w Ośrodku w 2018 roku (tzw. follow-up). Ponownie zostaną drobniaczko przebadani i otrzymają pełną ocenę swojego stanu zdrowia.

Zdrowy jak białostoczanin?

Naukowcy realizujący badanie przygotowali niedawno raport na

zlecenie białostockiego magistratu. pt. „Diagnoza stanu zdrowia mieszkańców Białegostoku”.

- Pokazaliśmy pewien istotny problem, a mianowicie choroby nowo rozpoznane, nieznane wcześniej mieszkańcom naszego miasta. Na tej liście są m.in.: hipercholesterolemia, nadciśnienie tętnicze, cukrzyca czy zaburzenia hormonów tarczycy. Pełny raport zostanie wkrótce zaprezentowany przez władze miasta. Natomiast już dziś jest to pewne wskazanie do profilaktyki – sposobu życia, odżywiania się, większej aktywności fizycznej – relacjonuje dr Paweł Sowa, z Ośrodka.

Badanie Białystok PLUS jest jedynym w Polsce tak szerokim projektem oceniającym w czasie stan zdrowia populacji miejskiej. Zostało zaprojektowane w ten sposób, że jego wyniki można porównywać z innymi ośrodkami naukowymi w Europie, które realizują podobne projekty. Tym samym możliwości porównawcze są dużo większe. ■

ds, mś, bdc

Nefrolodzy szkolili się w Oxford Medical Course

Grupa nefrologów z I i II Kliniki Nefrologii UMB wzięła udział w zaawansowanych szkoleniach z zakresu komunikacji i przywództwa w ramach Oxford Medical Course. Udział w kursie został sfinansowany z funduszu szkoleniowego Centrum Doskonałości Dydaktycznej.

W e-szkoleniu udział wzięły: dr hab. Alicja Rydzewska-Rosołowska, dr Katarzyna Kakareko, dr Katarzyna Klejna oraz lek. Emilia Mierzwińska.

Pakiet „Oxford Medical Course – The Essential Online Career Development Pack” to kompleksowy zestaw szkoleń dla lekarzy, który pozwala rozwijać kluczowe umiejętności w zakresie komunikacji, przywództwa, nauczania i zarządzania. Zestaw składa się z czterech szkoleń online: „Teach the Teacher” – nauczanie, projektowanie szkoleń, ocena ich skuteczności, „Medical Leadership & Management” – zarządzanie zespołami, projektami i czasem w środowisku medycznym, „Advancing Patient Communication Skills” –

efektywna komunikacja z pacjentem, radzenie sobie z trudnymi sytuacjami oraz „Medical Team Communication Skills” – komunikacja w zespole, rozwiązywanie konfliktów, trudne rozmowy.

Kurs został zrealizowany w formule zaawansowanego e-learningu, a jego zaletą był m.in. modułowy format nauki, czyli krótkie segmenty dostosowane do indywidualnego tempa uczestnika, elastyczność czasowa poprzez możliwość pracy w krótkich sesjach lub dłuższych blokach czasowych, a także interaktywne treści, tj. wideo, tekst, animacje i ćwiczenia refleksyjne. Wśród innych korzyści płynących z kursu można wskazać również na osobisty rozwój zawodowy, a tym samym wzmocnienie

umiejętności wymaganych w nowoczesnej medycynie, uniwersalność – szkolenia są odpowiednie dla lekarzy na wszystkich poziomach doświadczenia.

Kurs skupiał się na rozwijaniu umiejętności dydaktycznych oraz refleksji nad wpływem edukacji na praktykę kliniczną. Uczestnicy kursu zostali wyposażeni w cenne wskazówki co do projektowania szkoleń oraz oceny ich skuteczności. ■

Martyna Wiśniewska, Centrum Doskonałości Dydaktycznej



GPS dla neurochirurgów

Nowoczesny sprzęt do neuronawigacji już za kilka tygodni trafi do Kliniki Neurochirurgii. Na jego zakup Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Białymstoku otrzymał około ok. 3,2 mln zł w ramach projektu pn. „Neurodoskonałość bez granic” z programu Interreg Next Polska-Ukraina 2021-2027.

Program Interreg Next Polska-Ukraina 2021-2027 ma na celu wsparcie transgranicznych projektów Polski i Ukrainy, w tym m.in. dotyczących ochrony środowiska, turystyki, ale także opieki zdrowotnej. Wszystkie przedsięwzięcia – w tym także medyczne – obejmują współpracę między polskimi a ukraińskimi placówkami oraz wzajemną wymianę doświadczeń.

Szpital USK swój projekt będzie realizował wspólnie z Wołyńskim Obwodowym Szpitalem

Klinicznym w Łucku (lider). Obie placówki otrzymają nowy sprzęt medyczny, a dodatkowo szpital wołyński zostanie zmodernizowany. Dodatkowo odbędą się szkolenia dla neurochirurgów z wykorzystaniem preparatów medycznych, a w ramach wymiany doświadczeń delegacja wołyńskiego szpitala odwiedzi placówkę w Białymstoku. Ma zostać również stworzone „Transgraniczne Centrum Neurochirurgii Wołyn i Podlasie”, platforma do wymiany doświadczeń pomiędzy dwoma ośrodkami. Działania te mają na celu wzmocnić rozwój neurochirurgii, a także poprawić dostęp do wysokiej jakości usług neurochirurgicznych w obu regionach – Wołyniu i Podlasiu.

Dr hab. Tomasz Łysoń, Kierownik Kliniki Neurochirurgii USK: - Neuronawigacja to swoisty GPS dla neurochirurga, który umożliwia precyzyjne

zaplanowanie operacji i prowadzenie instrumentów chirurgicznych podczas zabiegu. Dzięki temu urządzeniu możemy bardzo precyzyjnie lokalizować guzy oraz inne ogniska chorobowe w mózgu.

Jak działa neuronawigacja? Neurochirurdzy przyklejają do głowy pacjenta specjalne znaczniki, które widzi kamera. Ten obraz nakłada się na obraz tomografii i rezonansu, które wyświetlane są na dwóch ekranach. Dzięki nawigacji można dokładnie określić miejsce w czaszce, w którym należy przystąpić do operacji i usunąć go w najbardziej optymalny sposób. Dodatkowo można sprawdzić także, czy guz został usunięty w całości. ■

km

Interreg
NEXT Polska – Ukraina

Współfinansowany przez Unię Europejską

NeuroExcellence

Granty i nie tylko, czyli Dział Rozwoju i Ewaluacji UMB

Listopadowym numerem Medyka Białostockiego rozpoczynamy nowy cykl artykułów, poświęconych strukturze organizacyjnej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Pierwszą jednostką, którą chcemy przybliżyć naszym Czytelnikom - jest Dział Rozwoju i Ewaluacji.

Dział Rozwoju i Ewaluacji UMB jest prężnie działającą jednostką administracyjną, która wspiera naukowców w procesie składania, prowadzenia i rozliczania wniosków o krajowe i międzynarodowe granty. To łącznie 9 osób pod kierownictwem Anety Moćkun i jej zastępczyni Marii Szlachty, które na co dzień wspierają badaczy z UMB w ubieganiu się o finansowanie ich projektów badawczych. Magdalena Gryczon, Magdalena Opacka, Agnieszka Racewicz, Agnieszka Szklarzewska i Mariola Maciejak – to zespół, który zajmuje się pomocą naukowcom w pisaniu, składaniu, realizacji i rozliczaniu wniosków o granty krajowe, natomiast Maria Szlachta, Monika Biendzio i Justyna Białous analogicznie wspierają naszych badaczy w grantach międzynarodowych.

W 2024 r. w dziale realizowanych było 65 projektów badawczych o łącznym budżecie 88 384 601,59 PLN.

Od stycznia do połowy grudnia tego roku zespół Działu Rozwoju i Ewaluacji udzielił naukowcom wsparcia przy ubieganiu się o finansowanie aż **130** projektów – z czego **36** wniosków zostało złożonych do konkursów międzynarodowych w HORYZONCIE EUROPA i innych inicjatyw o europejskim zasięgu.

W obszarze projektów krajowych dużą rolę odgrywają programy Narodowego Centrum Nauki (NCN), takie jak: MINIATURA, OPUS, PRELUDIUM, SONATA i MAESTRO. Badacze z UMB mogą także aplikować o granty z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, Ministerstw, PARP, Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej czy innych fundacji. Dzięki tym programom UMB regularnie zdobywa środki



Zespół Działu Rozwoju i Ewaluacji UMB

na realizację ambitnych projektów, wzmacniających rozwój nauki i innowacji.

W obszarze projektów międzynarodowych Dział Rozwoju i Ewaluacji wspiera naukowców w aplikacji o granty do międzynarodowych źródeł finansowania, m.in.: Horyzontu Europa Komisji Europejskiej, które koncentrują się na badaniach i innowacjach o globalnym znaczeniu. Projekty realizowane są często w międzynarodowych konsorcjach, co wymaga doświadczenia oraz niezwyklej sprawności w prowadzeniu i koordynacji na każdym etapie – w czym również naszych naukowców wspiera Dział Rozwoju i Ewaluacji.

Dział jest odpowiedzialny również za procesy administracyjne związane z całą ewaluacją jakości działalności naukowej Uczelni.

- Jeśli zastanawiacie się Państwo, czy w ogóle warto aplikować o granty (uchylimy rąbka

tajemnicy – odpowiedź brzmi TAK!), to również zapraszamy do DRE na „kawę czy herbatę”. Rozwiejemy Państwa wątpliwości. Pomożemy wybrać odpowiedni konkurs, wskażemy, jakie zasady i terminy w nim obowiązują – zachęca Aneta Moćkun, Kierownik Działu Rozwoju i Ewaluacji, dodając prośbę o odpowiednio wcześnie zgłaszanie się z pomysłami. Redakcja Medyka Białostockiego dołącza się do prośby oraz zaprasza na stronę internetową działu, www.umb.edu.pl/dre, gdzie w aktualnościach publikowane są m.in. informacje o aktualnie otwartych konkursach. ■

mś

Dział Rozwoju i Ewaluacji

ul. Jana Kilińskiego 1 (Pałac Branickich, II piętro głównego korpusu, pok. 319, 320 i 322)
tel. 85 686 5228, e-mail: dre@umb.edu.pl

Egzamin na komórce, czy wykład na Tik Toku?

Protektor ds. Kształcenia i Dział Spraw Studenckich to swoiste centrum spraw związanych z uczelnianą dydaktyką i funkcjonowaniem studenta na UMB. Od 12 lat zarządza tym wszystkim prof. Adrian Chabowski.

W najbliższych numerach Medyka Białostockiego będziemy chcieli wam przybliżyć sylwetki prorektorów. Ich praca ma ogromny wpływ na to jak się studiuje czy pracuje w UMB. Warto wiedzieć, kto ma jakie kompetencje i co u kogo można załatwić.

Wojciech Więcko: Jako Prorektor ds. Kształcenia ma Pana stały kontakt z młodymi ludźmi. Chciałbym sprawdzić, czy potrafi Pan mówić w ich języku? Powie Pan coś po „młodzieżowemu”, to w nawiązaniu do wybranego właśnie młodzieżowego słowa roku.

Prof. Adrian Chabowski, Prorektor ds. Kształcenia: - Jestem boomerem.

Bambik, czy raczej sigma?

- Nie wiem, o czym Pan do mnie mówi (śmiech). A już serio, musimy - jako Uczelnia - dostosowywać się do zmieniającej się rzeczywistości, mówię przede wszystkim o wymaganiach przyszłych studentów. Musimy patrzeć na to, czego oni potrzebują, oczekują, jak się porozumiewają, w jaki sposób przyswajają przekazywaną przez nas wiedzę. Ta zmiana w nauczaniu jest konieczna. Nie możemy być odezwani całkowicie od tego, co nas otacza. Przy czym zaznaczam, mówię przede wszystkim o naukach podstawowych, nauczaniu teorii. To będzie podlegać największym zmianom. Część praktyczna, czyli nauczanie kliniczne, pozostanie raczej bez większych zmian, tym bardziej, że od kilku lat wprowadziliśmy wiele elementów innowacyjnych w nauczaniu praktycznym (fantomy, pacjent symulowany itp.)



Prof. Adrian Chabowski, Prorektor ds. Kształcenia

REKRUTACJA

Niedawno rozpoczął Pan swoją czwartą kadencję w funkcji Prorektora ds. Kształcenia (wcześnie stanowisko nazywało się Prorektor ds. Studenckich – red.). Pamięta Pan swoją rozmowę rekrutacyjną na to stanowisko? To było pewnie na początku 2012 roku, wraz z początkiem drugiej kadencji rektorskiej prof. Jacka Niklińskiego?

- Pamiętam, że to była dosłownie jedna rozmowa. Pan Rektor Nikliński dość konkretnie określił swoje oczekiwania i potrzeby Uczelni. Ówczesna minister edukacji Barbara Kudrycka wprowadzała sporo zmian ustawowych związanych z uczelniami wyższymi i systemami jakości kształcenia. To był także czas początków centrów symulacji medycznej. W części uczelni w kraju one już funkcjonowały, u nas jeszcze nie. Były także wyzwania związane z cyfryzacją Uczelni.

Tak prawdę mówiąc, to ja wtedy nie do końca wiedziałem, z czym wiąże się proponowane stanowisko. Człowiek był młodszy, miał zapał, był bardzo zaangażowany,

z wielką chęcią do działania i – mimo braku pełnej świadomości odpowiedzialności tego, za co się bierze oraz obciążeń z tym związanych – podjąłem się tego zadania.

Pan miał wtedy trochę ponad 40 lat?

- Byłem trochę przed 40-tką.

Idealny kandydat!

- Pan Rektor nie musiał mnie jakoś mocno przekonywać. Nawet podwyżki nie trzeba było mi dawać czy zmniejszać pensum dydaktycznego (śmiech).

To pytanie ma też drugie dno, bo od 12 lat z bardzo bliska widać Pan jak się zmienia Uczelnia. Gdzie byliśmy wtedy, a gdzie jesteśmy dziś? Zakładam nawet, że Pan pewnie wie, gdzie będziemy za 5-10 lat?

- To bardzo szerokie pytanie. Z jednej strony trzeba ocenić dydaktykę, ale i nastawienie do studiowania przez studentów, z drugiej – mówimy o infrastrukturze, zmianie w sposobach nauczania i wspomaganiu kadry od strony dydaktycznej.

Jeżeli chodzi o samych studentów, to w mojej ocenie zmieniło się niewiele. Mamy nadal bardzo dużo młodych, zdolnych studentów, zmotywowanych, chcących studiować i ciężko pracować. Oni naprawdę dostrzegają w studiach w UMB swoją szerszą perspektywę, późniejszą możliwość i lepszą przyszłość. Zarówno jeśli chodzi o kwestie finansowe, jak i rozwój osobisty.

Niemniej jednak, dziś studenci uczą się inaczej, niż dawniej. To już nie jest proste słuchanie ze zrozumieniem wykładu czy seminariów. To jest raczej praca w grupie, tworzenie szybkich notatek, fiszek typu: pytanie-odpowiedź, albo schematów/zapisków opartych o szybkie skojarzenia. Tego nie widziałem wcześniej i my jako kadra musimy za tym nadążyć.

To, co się najbardziej zmieniło w przeciągu tych dziesięciu lat – w moim odczuciu – to wsparcie dla nauczycieli akademickich od strony kompetencji i rozwoju dydaktyki. W 2012 roku takiego wsparcia praktycznie nie było. W chwili obecnej mamy bardzo szerokie możliwości. W ramach programu Erasmus wysyłamy nauczycieli akademickich za granicę, zorganizowaliśmy warsztaty i szkolenia za granicą i w kraju odnośnie komunikacji, praktycznych egzaminów klinicznych czy obsługi fantomów wysokiej wierności. Na miejscu – w UMB – mamy szereg warsztatów i spotkań, by rozwijać swoje kompetencje cyfrowe (np. Blackboard) i dydaktyczne.

Jeśli chodzi o infrastrukturę, to oczywiście zbudowaliśmy Centrum Symulacji Medycznych, ale w niedalekiej przyszłości pojawią się kolejne inwestycje.

ZAŁATW SPRAWĘ

Kim jest Prorektor ds. Kształcenia na Uczelni? Co u niego można załatwić? Z jaką sprawą może do niego przyjść student, a z jaką nie?

- Razem z Działem Spraw Studenckich, Centrum Doskonałości Dydaktycznej, Działem Planowania i Rozliczania Obciążeń Dy-

daktycznych zajmuję się bardzo szerokim zakresem spraw dotyczących nie tylko studentów, ale i kadry akademickiej.

Odpowiadam także np. za akademiki, czyli sprawy związane z nadzorem, m.in. wysokość opłat, systemy rezerwacji, planowanie remontów czy choćby decyzje o przekształcaniu pokoi dwuosobowych w jednoosobowe, bo ostatnio mamy dużo takich prośb.

Poza tym obszar związany ze stypendiami studenckimi i stypendiami doktorantów. Są to stypendia rektora dla najlepszych w zakresie działalności naukowej, organizacyjnej czy artystycznej. Mamy także stypendia socjalne, które wpływają codziennie, bez określonego terminu.

Dodatkowo cały obszar związany z organizacjami studenckimi, które budują nasze życie akademickie. Te wszystkie wydarzenia, Medykalia, BIMC, spotkania, konferencje, organizowane są także przy współpracy działu.

Pomagamy także studentom zawierać umowy z różnymi partnerami/sponsorami zewnętrznymi, czasami wspieramy finansowo w realizacji przedsięwzięć, pomagamy udostępnić im pomieszczenia w uczelnianych budynkach itp.

Jako prorektor nadzoruję także harmonogram roku akademickiego przy współpracy z Samorządem Studentów i Działem Planowania i Rozliczania Obciążeń Dydaktycznych. Nadzorując pracę tego działu, tworzymy harmonogramy zajęć na całej Uczelni, czyli wskazujemy konkretnie jednostki, przedmioty na danym roku i kierunku, gdzie dany student, z jaką grupą swoich kolegów, ma trafić na dane zajęcia, tj. do jakiej kliniki/zakładu i w jakim terminie.

Należy podkreślić, że w pracach przy harmonogramie roku akademickiego zawsze biorą udział przedstawiciele Samorządu Studentów, którzy zgłaszają swoje propozycje np. dni wolnych tuż przed świętami, albo kiedy chcieliby mieć dłuższy weekend. Moją rolą jest sprawdzić, czy te

propozycje zmieszczą się w zaplanowanych tygodniach zajęć dydaktycznych w roku akademickim.

Oczywiście jest jeszcze cała sfera związana z analizą ankietyzacji zajęć wykonywanych przez studentów.

Wsparcie psychologiczne studentów to także Pana działka?

- Tak. To co zauważamy od pandemii i po niej, to zwiększona liczba potrzeb studentów odnośnie zdrowia psychicznego. Od trzech lat mamy zatrudnionych dwóch psychologów tylko i wyłącznie dla naszych studentów. Oddzielny psycholog jest dedykowany studentom z English Division.

Chcemy rozwijać wsparcie w tej kwestii. Nie ukrywam, że ciągle poszukujemy wsparcia finansowego i gdyby pojawiła się możliwość pozyskania funduszy na ten cel, to chciałbym je przeznaczyć na projekt o roboczej nazwie „centrum kryzysowe”. To powinno być, w mojej ocenie, pierwsze miejsce, gdzie student może zadzwonić, porozmawiać, usłyszeć odpowiedź co dalej zrobić ze swoją sprawą. Problemy studentów i nie tylko są różne. Czasem trzeba pomóc w załatwieniu formalności, niestety niestety są sytuacje, gdy ktoś jest bardzo obciążony presją społeczną, rodzinną i np. nie chce studiować na danym kierunku, źle się czuje w tej roli. Wtedy proponujemy spotkanie z psychologiem i/lub doradcą zawodowym.

A jakiej sprawy student u Pana nie załatwi?

- To głównie kwestie pozostające w kompetencjach dziekanów i dziekanatów, np. nie załatwi się u mnie zaświadczenia, że jest się studentem danego roku, kierunku, nie załatwi przeniesienia na inny kierunek lub inną uczelnię. Nie załatwi spraw związanych z urlopem dziekańskim.

Czego należy się bać, przychodząc do Pana działu?

- Niczego. Bardzo mi zależy,

żeby przychodzić do nas, rozmawiać, pokazywać swoje pomysły czy rozwiązania, wskazywać na elementy, które wymagają poprawy czy zmiany. Ja zawsze podkreślałam, że jak nie mamy feedbacku, czyli nie mamy zwrotnej informacji, to na jakiej podstawie możemy coś zmienić? Oczywiście są inne gremia, takie, jak rady programowe, są prodziekani na każdym wydziale, gdzie studenci się wypowiadają, zgłaszając uwagi.

Ilu pracowników ma Dział Spraw Studenckich?

- Cztery osoby, plus kierownik Działu Spraw Studenckich pani Anna Nosal i ja. Malutko, ale jesteśmy pracownicy i bardzo wydajni (śmiech).

MŁODZI RZĄDZA

Pan już rozpoczął ten temat troszeczkę – pokolenie Z. Pan powiedział, że musimy się do nich dopasować. A nie oni do nas?

- Na pewno na początku musi być koegzystencja, dialog, rozmowa, a dopiero potem możemy mówić o kompromisach. Nie okopujemy się na siłę w swoich obszarach, zamkniętym myśleniu, bo wtedy my, boomersi, nic nie zrobimy, ale „zetka” też nic nie robi. Jak się nie dogadamy, to ilość frustracji będzie eskalować, a tego chcemy unikać. My chcemy pokazać, że jesteśmy w stanie zmienić nasze podejście, rozumienie, narzędzia dydaktyczne, tak by były bardziej dostosowane do współczesności, ale wymagamy zrozumienia ze strony pokolenia Z.

Będą wykłady na TikToku?

- Nie, bo to jednak nie ta formuła, ale na YouTube jak najbardziej (wykład prof. Chabowskiego pt. Fizjologia układu wydalniczego – ma prawie 20 tys. wyświetleń na uczelnianym kanale YT – red.). Bardzo zależy mi na tym, by stosowana przez nas technologia, cyfryzacja, nasze programy i aplikacje były używane na bardziej mobilnych urządzeniach (smartfony, tablety) niż komputerach stacjonarnych. Egzamin z fizjo-

logii na tablecie, albo komórce? A dlaczego nie? Jest to jak najbardziej do zrobienia, z założeniem, że jesteśmy w stanie zapewnić uczciwość takiego sprawdzianu. Wcześniej jednak zapytajmy, czy w ogóle studenci chcą z takiej możliwości skorzystać?

Czyli idziemy w kierunku edukacji online, może nawet mobilnej?

- Tak. Przy czym bardziej tu chodzi o to, żeby pokazywać studentowi źródła wiedzy i prawidłowe zadawanie pytań przy korzystaniu z zasobów online. Studenci nie zawsze potrafią dobrać do tych właściwych źródeł albo nieprawidłowo określają obszar zagadnień.

O co mi chodzi? Kluczową umiejętnością przy korzystaniu z algorytmów sztucznej inteligencji jest odpowiednie zadawanie jej pytań i stawianie warunków brzegowych. Jeżeli tego nie będziemy potrafili, to nie wykorzystamy potencjału narzędzia, albo będziemy wprowadzani w błąd. Oczywiście zakładam, że korzystamy z wiarygodnych baz danych, a nie TikToka czy innych ogólnodostępnych źródeł internetowych.

Wirtualna rzeczywistość w medycynie?

- Też jest bardzo dobrym narzędziem. Tylko znowu musimy je umiejętnie wykorzystywać. Mamy np. system wirtualnej rzeczywistości w naszym Centrum Symulacji Medycznych. Okazuje się jednak, że pokolenie boomerów, czyli moje, musi nauczyć się jak tych programów używać, żeby tę wiedzę przekazywać potem pokoleniu Z. Tu pojawia się pewien opór, bo starsze pokolenia – nie wszyscy – uważa, że nie ma potrzeby uczenia się kolejnego programu, kolejnego systemu, skoro można te informacje przekazać w oparciu o pacjenta lub nawet na jakimś prostym fantomie. Tylko, że w takim wariancie możemy zrobić prezentację dla wąskiej grupy studentów. Nie zawsze i nie na każde zajęcia trafi się pacjent o pożądanych cechach. A konkretne procedury musimy poka-

zywać wszystkim i robić to wielokrotnie, a do tego powtarzać to wiele razy, np. cewnikowanie.

STUDENT NA NOWO

Z Pana obecnym doświadczeniem, gdybyśmy się cofnęli do czasów początku Pana studiów, jaką miałby Pan strategię studiowania? O co byłby Pan mądrzejszy w stosunku do tego, kiedy Pan zaczynał swoją przygodę z UMB?

- Inaczej bym rozłożył swój balans życiowy. Nie tylko nauka do sprawdzianów, zajęć, kolokwium i zaliczeń. Wydaje mi się, że teraz miałbym większy dystans. Z drugiej strony, chętniej bym sięgał po więcej wiedzy z innych źródeł, zamiast korzystać z jednego obowiązkowego podręcznika dla danego przedmiotu, bo bardzo ciekawe jest odkrywanie nowych faktów, a wiedza jest zwykle rozproszona.

Bardziej doceniałbym życie akademickie i towarzyskie, które wynika ze wspólnego przebywania z ludźmi o podobnych zainteresowaniach. Bardziej zadbałbym o własny rozwój osobisty, tj. starałbym się znaleźć czas dla swoich pasji. A działalność w kołach naukowych? Pewnie tak, ale także w „CoNieCo”. Innymi słowy, zadbanie o własne dobre samopoczucie, zdrowie psychiczne jest bardzo ważne, teraz to wiem i doceniam.

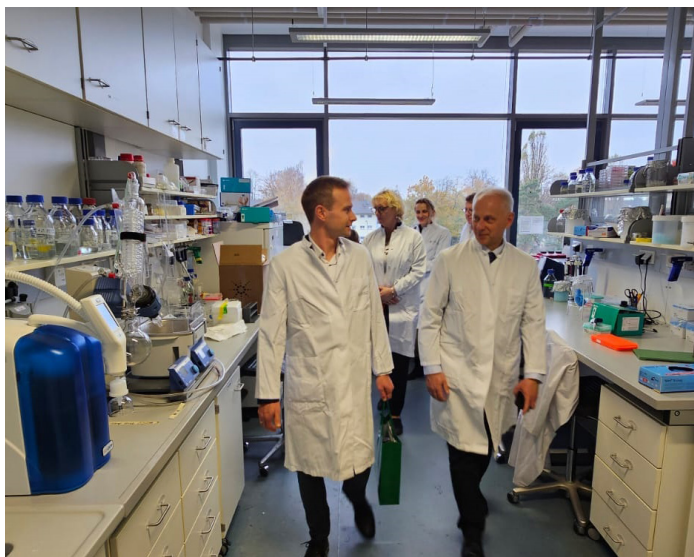
Jaki będzie student UMB za 10-15 lat?

- Myślę, że będzie jeszcze bardziej wymagający. To pokolenie będzie miało dostęp do wiedzy dosłownie pod jednym palcem i będzie uważać, że wiedza którą otrzymuje na studiach w większości będzie nieprzydatna. Dlatego tak ważne będzie nauczanie studentów umiejętnego korzystania z olbrzymich zasobów wiedzy. Inną kwestią będzie skupienie się na tym, jak studenci między sobą, ale i asystenci, mają się ze sobą komunikować. Będziemy musieli położyć większy nacisk na rozwój kompetencji miękkich, społecznych. ■

Rozmawiał Wojciech Więcko

Delegacja UMB w Niemczech

Targi Medica oraz wizyty studyjne przedstawicieli UMB na uniwersytetach w Duisburgu-Essen i Bonn - rozwój międzynarodowej współpracy naukowej i technologicznej.



Delegacja UMB na największych targach medycznych w Düsseldorfie oraz wizytująca dwa uniwersytety w Duisburgu-Essen i Bonn

W dniach 14-17 listopada 2024 roku delegacja Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku uczestniczyła w prestiżowych targach medycznych Medica w Düsseldorfie oraz w dwóch wizytach studyjnych na uniwersytetach w Duisburgu-Essen i Bonn.

UMB jest aktywnym partnerem projektu Proces Przedsiębiorczego Odkrywania w obszarze Regionalnych Inteligentnych Specjalizacji, realizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego. Celem tego unijnego narzędzia jest identyfikacja obszarów, w których regiony mogą specjalizować się i zwiększać swoją konkurencyjność. UMB pełni funkcję koordynatora regionalnych inteligentnych specjalizacji w obszarze medycyny.

W skład delegacji weszli: prof. dr hab. Wojciech Miltik, Dziekan Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej, dr hab. Bartłomiej Kałaska, Prodziekan ds. Nauki i Ewaluacji WFzOML; dr Andrzej Małkowski, Kierownik Biura Transferu Technologii, jako przedstawiciel Rektora UMB oraz dr hab. Sylwia Naliwajko reprezentująca sektor Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

Udział w targach oraz wizyty na uniwersytetach miały na celu zapoznanie się z najnowszymi rozwiązaniami technologicznymi w medycynie, a także poszerzenie współpracy naukowej oraz badawczo-rozwojowej (B+R).

Targi Medica to największe na świecie wydarzenie branży medycznej, odbywające się corocznie w Düsseldorfie. To platforma prezentacji innowacyjnych technologii medycznych, sprzętu diagnostycznego oraz nowatorskich rozwiązań w opiece zdrowotnej. W zeszłorocznej edycji uczestniczyło ponad 5000 wystawców z 70 krajów, a liczba odwiedzających sięgnęła kilkudziesięciu tysięcy.

Wizyty studyjne na uniwersytetach w Duisburgu-Essen i Bonn, z którymi UMB od lat utrzymuje stałą współpracę.

W Duisburgu-Essen delegacja spotkała się z prof. Wilfriedem Eberhardtem, co było efektem długoletniej współpracy prof. Jacka Niklińskiego, Dyrektora Centrum Medycyny Doświadczalnej UMB. Dyskutowano o potencjalnych wspólnych projektach, m.in. w zakresie medycyny nuklearnej, radiofarmacji, psychiatrii, neurologii oraz biochemii i biologii molekularnej.

Wizyta na Uniwersytecie w Bonn odbyła się dzięki współpracy prof. Barbary Malinowskiej z prof. Eberhardem Schlickerem. Rozmowy skoncentrowano na wspólnych zainteresowaniach badawczych, takich jak żywność funkcjonalna czy zdrowie publiczne.

- Na uniwersytetach w Duisburgu-Essen i Bonn zostaliśmy przyjęci z ogromną życzliwością. Program wizyty dostosowano do naszych oczekiwań, co pozwoliło na identyfikację wspólnych obszarów badawczych, szczególnie w zakresie medycyny nuklearnej, radiofarmacji czy biochemii – podkreślał prof. Wojciech Miltik.

Wizyty zostały zorganizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, wspierający rozwój współpracy międzynarodowej Uczelni. Koordynacją wyjazdu zajmował się Dział Współpracy Międzynarodowej UMB, a środki pochodziły z projektu „Regionalny projekt w zakresie budowy potencjału regionu PPO”, realizowanego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Podlaskiego 2021-2027. ■

mś

Patenty i komercjalizacja w praktyce

Biuro Transferu Technologii UMB zorganizowało 27 listopada spotkanie dotyczące patentowania oraz komercjalizacji osiągnięć naukowych. To trudny temat, jednak nie dlatego, że są tu zawile procedury, a bardziej przez brak świadomości po stronie naukowców (i przedsiębiorców również).

- Aby zarabiać na nauce, trzeba nie bać się na niej zarabiać. Wyniki naukowe, czy ich opracowania, mają wielki potencjał komercyjny – mówi wprost dr Andrzej Małkowski, Kierownik Biura Transferu Technologii UMB.

- Ile się da na tym zarobić, to zależy od konkretnego projektu. Na pewno ta gratyfikacja finansowa dla naukowca jest – dodaje prof. Katarzyna Socha, Prorektor ds. Rozwoju i Współpracy z Otoczeniem Gospodarczym UMB, ale też naukowiec kierujący Zakładem Bromatologii.



Prof. Katarzyna Socha

To właśnie Zakład Bromatologii ma największe na Uczelni doświadczenie, jeśli chodzi o komercjalizację nauki, czy w ogóle współpracę z przedsiębiorcami. Na ich zlecenie powstały receptury

na zdrowe przekąski, przepis na wafelki do lodów, a także opracowania naukowe produktów pochodzenia roślinnego, czy preparatów pszczołowych. Część z tych produktów kupujemy już w sklepach (jeden pod marką bardzo znanej influencerki).

Jak dodała prof. Socha, spotkanie miało być okazją do tego, by naukowcy przejrzyli swoje szuflady w poszukiwaniu takich projektów,

które mają potencjał aplikacyjny.

Podczas spotkania pokazano trzy ścieżki postępowania z osiągnięciami naukowymi.

- Dr hab. Emilia Szymańska (Zakład Farmacji Stosowanej) przedstawiła proces patentowania nośnika substancji wykorzystywanej w leczeniu schorzeń stomatologicznych. Naukowcy mieli obawy, że proces patentowania wstrzyma im możliwość publikacji naukowej. W rzeczywistości okazało się, że od momentu zgłoszenia chęci patentowania do Biura Transferu Technologii UMB do samego zgłoszenia patentowego w Urzędzie Patentowym minęło ok. 5 miesięcy (przy czym jest możliwość skrócenia tego czasu).
- Dr hab. Justyna Moskwa (Zakład Bromatologii) zdradziła kulisy komercjalizacji. Radziła, by siadając do rozmów z przedstawicielami biznesu, zaopatrzyć się w umowy o poufności, ale też określić zakres wzajemnych oczekiwań – tu warto zwrócić się o wsparcie do BTT. A potem trzeba rozmawiać, długo i cierpliwie. Zwykle finalnie powstanie zupełnie inny produkt, niż ten który był pierwotnie oczekiwany.

Patentowanie i komercjalizacja w pigułce:

Nie zawsze opłaca się patentować – patent z jednej strony chroni nasze osiągnięcie od strony prawnej, z drugiej zdradza konkurencji nasz pomysł, który ta może spróbować zmodyfikować i wykorzystać bez patentu.

- Czasami firmy wolą kupić nasze know-how, żeby samemu dalej je rozwijać, albo by opatentować je pod własną marką.
- Nie opłaca się nam patentować naszego odkrycia, jeśli nie mamy planów dalej go rozwijać lub nie jesteśmy zainteresowani jego komercjalizacją (koszt polskiego patentu to ok. 5 tys. zł, europejskiego – od 20 tys. zł, do tego trzeba doliczyć coroczne opłaty związane z utrzymaniem patentu).

Patentowanie nie wyklucza publikacji naukowej lub referatu na konferencji. Ważne są tu terminy. Uzyskanie zgłoszenia patentowego zajmuje 3-6 miesięcy, to jest moment, w którym bezwzględnie nasze odkrycie musi pozostać w tajemnicy. Mając zgłoszenie patentowe (nie mylić z patentem), nasze osiągnięcie jest już prawnie chronione i możemy się już nim chwalić. Paten dostaniemy nawet dwa lata później.

Na komercjalizacji naukowiec zarabia dodatkowo. UMB bardzo szczerze pochodzi do tych, którzy współpracują z biznesem. Przekazuje im aż 70 proc. przychodu z takiej sprzedaży.

Nie musisz patentować, żeby współpracować z biznesem: UMB najwięcej zarabia na współpracy badawczej z firmami, które zlecają wykonanie określonych badań czy testów.

Łatwiej skomercjalizować drobne odkrycie, niż „wielkie” (choć na tym drugim potencjalnie zarobi się więcej). Na początku współpraca z przedsiębiorcami najlepiej wychodzi w przypadku prostych i nieskomplikowanych tematów.

- To nie jest tak, że spotykamy się pierwszy raz z przedsiębiorcą i od razu zaczynamy działać, od razu mamy konkretny pomysł co i jak będziemy robić. To wymaga czasu, kilku spotkań, poznania się, wymiany zdań. Musimy poznać nasze wzajemne możliwości, oczekiwania i dopiero wtedy zaczyna się coś dziać. Pojawiają się kolejne pomysły, kierunki, czasami jest to coś kompletnie innego, niż w podstawowym poście. Aby coś stworzyć, potrzebny jest czas i zaufanie do siebie – tłumaczyła dr hab. Justyna Moskwa.

- Dr Magdalena Niemira (Centrum Badań Klinicznych) przedstawiła swoją ścieżkę postępowania, kiedy podczas realizacji badań nad biomarkerami w diagnostyce raka jajnika, pojawił się pomysł najpierw na patent, a potem na komercjalizację tego osiągnięcia. O ile ze zdobyciem patentu nie było problemu, udało się nawet znaleźć wstępnie zainteresowane firmy, to problemem okazały się kosztowne badania kliniczne, na które nie udało się znaleźć środków, a przedstawiciele biznesu nie chcieli ich sfinansować.

Jak tłumaczył podczas spotkania dr Andrzej Małkowski, Kierownik BTT, biznes chce minimalizować swoje ryzyko (koszty) i woli wybierać takie pomysły/opracowania, które są już bardzo zaawansowane, a wręcz są prawie na etapie wdrożeniowym, jako produkt handlowy. Naukowcy zaś zwykle dysponują wynikami badań na wstępnym etapie, którym daleko do poziomu aplikacyjności biznesowej, ale są wystarczające do ciekawej publikacji naukowej.

Dr Andrzej Małkowski: - Największym potencjałem UMB jest elastyczność i możliwości wykonywania zleceń, które będą uszyte na miarę i to na światowym poziomie. ■

bdc

Porozmawiajmy o EUNICE European University

Za nami pierwszy webinar „UMB with/for EUNICE European University”, w którym eksperci UMB mieli okazję zaprezentować potencjał naszej Uczelni. Słuchaczami była społeczność EUNICE, złożona z przedstawicieli 10 europejskich uczelni.

Wirtualne spotkanie odbyło się 3 grudnia. Webinarium promujące UMB w ramach sieci Uniwersytetu Europejskiego EUNICE było niezwykle ciekawym wydarzeniem. Podczas niego udało się zaprezentować uczestnikom cenne informacje na temat oferty badawczej, edukacyjnej oraz doświadczenia projektowego UMB. W rolę prelegentów wcielili się: prof. Karol A. Kamiński, dr Paweł Sowa, prof. Katarzyna Socha, prof. Anna Moniuszko-Malinowska oraz dr Anna Michalska-Falkowska (kolejność według wystąpień).

Prezentowane obszary dotyczyły m.in. badań i wpływu społecznego projektu Białystok Plus (prof. Karol A. Kamiński i dr Paweł Sowa), poruszały tematykę żywności funkcjonalnej (prof. Katarzyna Socha), zaprezentowano także wyniki badań związanych z konsekwencjami chorób przenoszonych przez kleszcze (prof. Anna Moniuszko-Malinowska). Dwa ostatnie wystąpienia poświęcone zostały medycynie precyzyjnej i genomice, w tym aktualnie realizowanym projektom przy współpracy międzynarodowej np. PRECISEMED (dr inż. Witold Bauer) oraz przybliżeniu możliwości i potencjału nowoczesnego Biobanku UMB (dr Anna Michalska-Falkowska).

- Cieszymy się z takich aktywności, bo są to realne działania, które umożliwiają nawiązanie współpracy w ramach sojuszu. Oba webinary to doskonała okazja do poznania potencjału badawczego naszego partnera stowarzyszonego i szansa na

nawiązanie dalszej współpracy, której efektem mogą być wspólne publikacje czy aplikowanie o prestiżowe granty – tłumaczy Marta Malepszak, EUNICE Project Officer i Kierowniczka Działu ds. Uniwersytetu Europejskiego na Politechnice Poznańskiej (lider Uniwersytetu Europejskiego EUNICE).

Przypominamy, że od 2023 r. UMB oficjalnie uzyskał status tzw. partnera stowarzyszonego Uniwersytetu Europejskiego EUNICE. Włączenie UMB w struktury sojuszu otworzyło możliwości współpracy między UMB a uczelniami już zrzeszonymi.

Trwają prace nad drugą częścią webinaru, podczas którego kolejnych 6 ekspertów z UMB podzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem w obszarach takich, jak: metabolomika, proteomika, medycyna eksperymentalna, farmacja, psychologia i filozofia. Uczestnicy poznają także nasze badania związane z tzw. polskim smogiem. Druga część odbędzie się już 17 grudnia 2024 r. w godz. 11.00-12.00, zapisy dostępne są na oficjalnej stronie EUNICE. ■

Sylwia Klepacka, Dział Współpracy Międzynarodowej



37. rocznica polskiego in vitro

12 listopada 1987 roku, po cesarskim cięciu, na świat przyszła Magda. Pierwsze w Polsce dziecko z zapłodnienia pozaustrojowego. Poród przyjął prof. Marian Szamatowicz. Ten moment zmienił świat dla wielu polskich rodzin.

Aby doszło do tego wydarzenia, trzeba się cofnąć jeszcze o kilka lat. W 1985 roku prof. Marian Szamatowicz, ówczesny Dyrektor Instytutu Położnictwa i Chorób Kobietych w Białymstoku, pojechał na sympozjum do Göteborga. To tam z bliska zobaczył jak wygląda in vitro. W tamtych czasach lekarze byli mocno ograniczeni w kwestii leczenia niepłodności. Byli w stanie pomóc niewielkiej liczbie pań, a byli całkowicie bezradni wobec tzw. czynnika męskiego.

Nikt nie wiedział

Wspomina prof. Sławomir Wołczyński, członek zespołu prof. Szamatowicza: - Pewnego wieczoru prof. Szamatowicz zebrał cały zespół i zadecydował, że będziemy się zajmować zapłodnieniem pozaustrojowym. Nikt nie odmówił, ale tylko kilka osób zaangażowało się autentycznie. W tamtym czasie niezbyt wiele, a może nawet nic nie wiedziałem o tej metodzie. Materiałów na ten temat nie było dużo. Internetu jeszcze nie było. Pamiętam, że pierwsza publikacja, którą przypadkowo znalazłem donosiła, że w USA urodziło się już 21 dzieci. To sobie wyobraziłem tę ogromną Amerykę i 21 dzieci. Wówczas leczenie niepłodności było mało skuteczne.

Przełomowy okazał się rok 1987. We Francji dr Jerzy Radwan poznał nową metodę pobierania komórek jajowych przez pęcherz moczowy, a potem bezpośred-

nio przez pochwę. Dzięki temu udało się uzyskać odpowiednie doświadczenie oraz właściwą jakość w laboratorium embriologicznym. Wprowadzając ciągle udoskonalenia, białostockiemu zespołowi dość szybko udało się uzyskać pierwszą ciążę.

Prof. Marian Szamatowicz: - Nie od razu wiedzieliśmy, że się udało. Po transferze nie było miesiączki – to był pierwszy objaw. Potem wykonaliśmy test krwi (poziom HCG). Wyszedł pozytywny. Pacjentka dostawała leki, które blokowały wystąpienie krwawienia. Potem gdzieś około

50 ciąż zarejestrowano w końcu listopada w realizowanym od czerwca w Klinice Rozrodczości USK rządowym programie in vitro

6-7 tygodnia wykonaliśmy USG. W jamie macicy był pęcherzyk ciążowy. I była ogromna radość. Pacjentka zgłaszała się na kontrolę. Ta ciąża była, można by powiedzieć, wychuchana. Dlatego też zapadła decyzja o cesarskim

cięciu, które było bardziej niebezpieczne dla matki, ale bezpieczniejsze dla dziecka. Ja dostąpiłem zaszczytu przyjęcia narodzin tej dziewczynki. To były olbrzymie emocje. Na bloku operacyjnym było sporo ludzi. Pamiętam krzyk tego dziecka, był najpiękniejszą muzyką. Ja przeciąłem pępowinę. Potem to dzieciątko trafiło w ręce neonatologów. Było pod opieką prof. Walentyny Iwaszko-Krawczuk, która też zapamiętała ten dzień. Jak wspomina, my poszliśmy do domu zadowoleni po cięciu, a ona całą noc drżała o to dziecko.

Sukces

Pierwsze na świecie dziecko urodzone dzięki tej metodzie na świat przyszło 25 lipca 1978 roku w Wielkiej Brytanii. Za „ojców” procedury in vitro uważa się Roberta Edwardsa, brytyjskiego



Zespół prof. Mariana Szamatowicza. Fotografię wykonano dwie godziny po udanym porodzie. Na zdjęciu od lewej: Euzebiusz Sola, Waldemar Kuczyński, Sławomir Wołczyński, Marian Szamatowicz, Jerzy Radwan, Marek Kulikowski

fizjologa (Cambridge) oraz Patricia Steptoe – ginekologa położnika.

Prof. Sławomir Wołczyński: - Dziewięć lat minęło od narodzin pierwszego dziecka z in vitro na świecie do chwili, kiedy urodziło się pierwsze z in vitro w Białymstoku. Jak na różnice technologiczne dzielące wtedy Polskę i resztę świata, to było bardzo szybko. Pamiętam moment narodzin. Ten strach, czy wszystko się uda, czy dziecko będzie zdrowe? Bardzo czekaliśmy. Urodziła się dziewczynka. Magda. Była zdrowa.

Prof. Marian Szamatowicz zawsze podkreśla, że to sukces całego zespołu, na którego czele on tylko stał. Jego skład: Euzebiusz Sola, Waldemar Kuczyński, Sławomir Wołczyński, Marian Szamatowicz, Jerzy Radwan, Marek Kulikowski (zmarł 7 listopada). W 1987 roku byli to młodzi naukowcy na początku swojej kariery, obecnie to w większości profesorowie z olbrzymim dorobkiem. Prof. Wołczyński został następcą prof. Szamatowicza w Klinice Rozrodczości i Endokrynologii Ginekologicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Profesorowie: Waldemar Kuczyński i Jerzy Radwan stworzyli własne kliniki leczące niepłodność metodą in vitro (odpowiednio w Białymstoku – Kriobank oraz w Rzgowie pod Łodzią – „Gameta”). Prof. Marek Kulikowski był przez wiele lat m.in. konsultantem wojewódzkim ds. ginekologii i położnictwa. Zaś sam prof. Szamatowicz, w uznaniu zasług, otrzymał wiele wyróżnień i nagród m.in. tytuł doktora honoris causa UMB (2004 r.), nagrodę Prezesa Rady Ministrów za opracowanie skutecznej procedury zapłodnienia pozaustrojowego (2012 r.), Honorowe Wyróżnienie Prezydenta Miasta Białegostoku „Urbi Meritus – Zasłużony Miastu” (2023), a także Honorowe Obywatelstwo Białegostoku (2024 r.). ■

bdc



Zmarł prof. Marek Kulikowski

7 listopada w wieku 79 lat zmarł prof. Marek Kulikowski. Naukowiec, dydaktyk, konsultant wojewódzki. Był członkiem zespołu prof. Mariana Szamatowicza, który dokonał pierwszego w Polsce in vitro.

Profesor był absolwentem naszej Uczelni (rocznik 1971). Stopień naukowy doktora nauk medycznych zdobył w 1976 r., doktora habilitowanego – 1990 r., tytuł naukowy profesora nauk medycznych – 1996 r. Miał specjalizację z położnictwa i ginekologii, endokrynologii i ginekologii onkologicznej.

Na początku swojej kariery naukowej trafił pod skrzydła prof. Mariana Szamatowicza i został członkiem zespołu, który doprowadził do pierwszego polskiego in vitro. Zajmował się w nim pobieraniem komórek jajowych podczas endoskopii.

Niezwykłe sprawny organizacyjnie, piastował wiele funkcji kierowniczych, w tym m.in. konsultanta wojewódzkiego. Kierował m.in. Zakładem Endokrynologii Ginekologicznej Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiety AMB (w latach 1986-1996), Kliniką Ginekologii i Położnictwa Septycznego AMB (w latach 1996-2000), Zakładem Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego AMB

(w latach 2002-2007), Kliniką Perinatologii AMB (w latach 2007-2008).

Msza święta żałobna odbyła się w kościele św. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Białymstoku. W imieniu społeczności naszej Uczelni Pana Profesora pożegnała Prorektor ds. Nauki i Ewaluacji prof. Irina Kowalska.

Urnę z prochami złożono na cmentarzu farnym. ■

bdc

Wspomnienie dr hab. Leszka Boćkowskiego

Dr hab. Leszek Boćkowski, kierownik Kliniki Neurologii Dziecięcej w szpitala UDSK w Białymstoku, zmarł 13 lipca 2024 r. w wieku 59 lat.

Urodził się 16 lutego 1965 roku w Białymstoku. Po ukończeniu nauki w III LO w Białymstoku, w klasie o profilu matematyczno-fizycznym, w latach 1984-1990 studiował na Wydziale Lekarskim AMB, uzyskując tytuł lekarza.

Po ukończeniu studiów został zatrudniony na stanowisku młodszego asystenta w Zakładzie Fizjologii AMB, kierowanym przez prof. Jana Górskiego. Prowadził tam zajęcia dydaktyczne z przedmiotu fizjologia człowieka oraz zajmował się działalnością naukowo-badawczą. W 1995 r. uzyskał stopień doktora nauk medycznych. Jednocześnie odbywał staż specjalizacyjny w zakresie neurologii w Klinice Neurologii AMB pod kierunkiem prof. Eleonory Jankowicz. W 1995 roku zdał egzamin specjalizacyjny I stopnia, a w 1999 roku – II stopnia z neurologii. W lipcu 1995 roku rozpoczął pracę w nowo utworzonej Klinice Neurologii Dziecięcej AMB. Uczestniczył wówczas w organizowaniu Pracowni Neuroelektrofizjologii Klinicznej w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. Jego szczególne zainteresowania dotyczyły elektrofizjologii klinicznej. W 2011 roku zdał egzamin specjalizacyjny z neurologii dziecięcej.

Przez cały czas swojej kariery zawodowej był dydaktykiem, co oznaczało tysiące godzin wykładowych, ćwiczeniowych, nadzór nad powstawaniem licznych prac licencjackich i magisterskich. Pracę dydaktyczną przygotowywał z właściwą sobie sumiennością i skrupulatnością. Wyróżniał się jako wspaniały nauczyciel akademicki, wychowawca młodzieży, powszechnie szanowany i lubiany przez studentów oraz kolegów. Jednocześnie prowadził



Dr hab. Leszek Boćkowski

działalność naukowo-badawczą, która w 2011 roku doprowadziła go do habilitacji.

Docent Leszek Boćkowski przez ostatnie osiem lat był Kierownikiem Kliniki Neurologii Dziecięcej w UDSK w Białymstoku. Przyszło mu zarządzać kliniką w bardzo trudnym okresie – w czasie remontów, przeprowadzek, pandemii, lockdownu i wymagań akredytacyjnych. Musiał podejmować trudne decyzje, które jak zwykle nie wszystkich zadowalały. Nie bał się jednak brać za nie odpowiedzialności. Był bardzo skromny, nigdy się nie wywyższał, nie domagał się uznania. Pomimo trudnych czasów, klinika działała sprawnie, obejmując opieką neurologiczną małych pacjentów z całej północno-wschodniej Polski.

Docent Leszek Boćkowski przez ponad 30 lat był przede wszystkim lekarzem, który z wielką rzetelnością i życzliwością opiekował się każdym małym pacjentem. Wykorzystywał przy tym całe swoje serce, ogromną wiedzę i doświadczenie.

Pomimo, że został szefem, to nie przestał być dobrym kolegą, który rozumiał ludzkie potrzeby i słabości swoich pracowników. Jego spokój, opanowanie, łagodność, a jednocześnie rozsądek

dawały pracownikom poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Zawsze znajdował właściwe rozwiązanie, by niejednego z nas pocieszyć i wesprzeć. Zawsze najpierw był przyjacielem, a dopiero potem szefem, którego drzwi gabinetu zawsze były dla wszystkich otwarte.

Leszek miał dystans do siebie, do swego stanowiska. Jako kolega i przyjaciel był niezawodny. Jako szef, lekarz, dydaktyk dbał o wszystkie potrzeby pacjentów, pracowników, studentów – nie szczędził na to siły i czasu.

Co ważne, miał świetne poczucie humoru, zapalał do dalekich podróży i talent fotograficzny. Z niecierpliwością czekaliśmy na jego relacje z licznych fascynujących i odważnych podróży po całym świecie. Jego zdjęcia zdobią ściany kliniki.

Ponad karierę zawodową cenił swoją rodzinę – żonę i synka. Niejednokrotnie byliśmy świadkami jego miłości i przywiązania do nich oraz walki o zdrowie jej członków.

Przez ostatnie dwa lata dzielnie walczył z ciężką chorobą. Cierpliwie i godnie znosił trudy i ograniczenia, jakie mu ona przyniosła, nie poddawał się. Miał dużą wolę walki, wytrwałość i siłę. Miał plany... Życie jednak okazało się okrutne. Tego pogrzebu nie było w planie. Śmierć przyszła niespodziewanie, niechciana.

Leszku, pozostawiłeś ciepły i trwały ślad w naszych sercach. Do zobaczenia – kiedy przyjdzie na to czas. Pamiętamy i będziemy godnie kontynuować Twoją pracę.

Nie umiera ten, kto pozostaje w pamięci żywych. ■

**Dr hab.
Joanna Śmigielska-Kuzia,
dr Beata Olchowik**